

POGODA

Dzisiaj będzie nadal pochmurnie z możliwością śniegu, temperatura do 26 F (-3.3 C).

Jutro bez większych zmian, wietrznie, nadal możliwość śniegu, zimniej, temperatura do 15 F (-9 C).

Wschód słońca o godz. 7:05 rano, zachód o godz. 5:03 po poł.

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 30 stycznia — Martyna i Macieja.

Jutro czwartek, 31 stycznia — Jana, Ludwika i Marcelina.

Pojutrze piątek, 1 lutego — Brygidy.

MOWA PROKURATORA W TORUNIU

Wizyta Papieska w Ekwadorze

“Nowy Gułag” Czyli Przepisy w Związku Sowieckim

St. Louis (UPI) — Żona Aleksandra Solżenicyna, Natalia, oświadczyła, że nowe prawo sowieckie pozwala na przedłużenie wyroku więźniów bez ponownego przeprowadzenia procesu.

Natalia nazwała to prawo “nowym Gułagiem”, nawiązując do książki swojego męża — “Archipelag Gułag”.

Obawia się ona, że prawo to może być wykorzystane przeciwko Sergiejowi Chodorowiczowi, który bezpośrednio dysponuje funduszem pomocy społecznej dla sowieckich więźniów politycznych. Fundusz ten został ustanowiony przez A. Solżenicyna.

Zebranie OPEC Zakończono

Genewa (UPI) — W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że nadzwyczajne zebranie państw OPEC mające na celu omówienie ewentualne obniżenie cen ropy naftowej, zostało zakończone bez rezultatów, ponieważ nie doszło do jednomyślności. Jak poinformował dziennikarz szejk Ahmed Zaki Yamani (z Arabii Saudyjskiej) jedynie dziewięć z 13 państw OPEC wyraziło zgodę na propozycję wysuwane w czasie spotkania.

Genewa (ST, UPI) — Ze źródeł dobrze poinformowanych dochodzą wiadomości, że ministrowie państw należących do OPEC doszli już do pewnego porozumienia, jeśli chodzi o obniżenie cen ropy sprzedawanej przez te państwa. Na razie podjęte decyzje utrzymane są w tajemnicy, jak sądzi wielu dlatego, że ministrowie muszą zanim podpiszą oficjalną umowę, porozumieć się ze swoimi państwami.

Wtorkowe zebranie odroczone do dzisiaj, nie podając zasadniczo żadnych ściślejszych informacji o przebiegu obrad. Jeden z obradujących ministrów powiedział tylko dziennikarzom, że właśnie chodzi o umożliwienie przedstawicielom kilku państw porozumienie się ze swymi władzami, w sprawie nowych zasad sprzedaży ropy.

Jak dotąd nie ma definitywnych danych na temat ewentualnych zmian w cenach ropy. Zdołano jedynie dowiedzieć się od osób, które brały udział w obradach, że propozycja się obniżenie podstawowej ceny ropy o dolara była baryłce z tym, iż ceny różnych gatunków ropy będą tak zróżnicowane, iż zasadniczo, “zamaskują” rzeczywistą obniżkę. Obecnie państwa OPEC liczą za baryłkę ropy (cena standardowa) \$29. Lżejsze gatunki ropy są odpowiednio droższe. Trudności, na jakie napotykały państwa OPEC w sprzedaży swej ropy polegały na tym, że wiele innych państw, które również produkują ropę naftową, sprzedawało ją po niższych cenach.

Zwrócono również uwagę na to, że przedstawiciel Egiptu, który ma prawo obserwowania obrad (Egipt nie należy do OPEC) wyszedł z zebrania oburzony, powiedział dziennikarzom, iż wątpli czy Egipt nadal będzie współpracował z OPEC.

Dolar Zwyżkuje, Złoto Zniżkuje

Londyn (UPI) — Dolar idzie znowu w górę na europejskich giełdach wymiany.

W Londynie za funta szter. płacono dziś 1.1185 dol. We Frankfurtach cena dolara wynosiła 3,1705 DM, w Zurichu — 2.6710 fr. szwajc., w Paryżu — 9.6735 fr., w Mediolanie — 1.955.875 lirów.

Cena złota spadła o dolara na uncji.

Ojciec Święty Pochwalił Duchowieństwo Za Poświęcenie w Pracy Duszpasterskiej

Quito, Ekwador (UPI, CST) — Po przylocie do stolicy Ekwadoru Papież w kazaniu wygłoszonym do zebranych w katedrze biskupów i przedstawicieli kleru pochwalił ich głębokie zaangażowanie w sprawy związane z życiem społeczeństwa. “Jestem bardzo szczęśliwy, że pojmujecie swoje obowiązki w taki właśnie sposób, że staracie się zbudować społeczeństwo silne w swojej wierze i zaangażowane w umacnianie sprawiedliwości” — powiedział Ojciec Święty.

W kazaniu Papieża można było usłyszeć nieco cieplejszy ton niż w kazaniach wygłoszonych w Wenezueli, gdzie Ojciec Święty musiał przypomnieć tamtejszemu klerowi o jego obowiązkach wobec społeczeństwa.

Papież złożył szczególny hołd księżom ekwadorskim, którzy z ogromnym poświęceniem wykonują swoje obowiązki duszpasterskie w najdalszych i najbardziej niebezpiecznych zakątkach Ekwadoru.

Około 35 procent ludności Ekwadoru stanowią Indianie, którzy żyją w odległych rejonach górskich przeważnie w skrajnej nędzy.

Wybrzeża Pacyfiku zamieszkują natomiast także biedna czarna ludność.

Ze względu na wizytę Ojca Świętego Kościół i związki zawodowe, które prowadzą nieustającą walkę z rządem z powodu cen i niskich zarobków ogłosiły czasowe “zawieszenie broni”.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Terrorystyczne Zamachy w Europie

Lizbona, Portugalia (CST) — W poniedziałek okręty wojenne należące do NATO i zakotwiczone w zatoce lizbońskiej zostały ostrzelane pociskami moździerzowymi. Atak chybił celu o około 100 jardów.

Ataku na okręty NATO dopuściło się ekstremistyczne, lewicowe ugrupowanie, które dokonało również poprzednich trzech ataków na różne obiekty należące do NATO i Stanów Zjednoczonych.

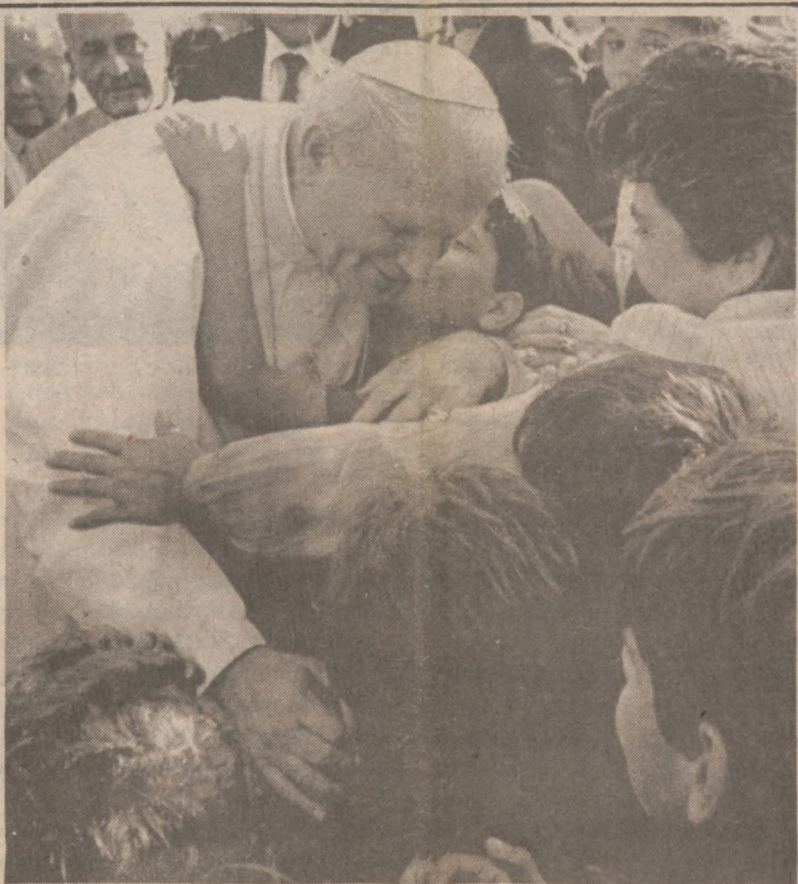
Policja podała, że pociski zostały wyrzuczone o 3 rano lokalnego czasu z ogrodów leżących przy samej zatoce. W tym czasie w zatoce znajdowało się sześć fregat, stanowiących ważne siły zbrojne NATO na Atlantyku.

Amerykańskie ambasadory na terenie Europy zostały zaalarmowane już w wczorajszym tygodniu ostrzeżeniem o ewentualnym ataku na obiekty należące do NATO lub państw członkowskich.

Przedstawiciele USA prowadzący dochodzenie w sprawie ostatnich ataków na obiekty NATO są przekonani, że ugrupowania działające na terytorium Belgii, Francji i Niemiec Zachodnich prowadzą wspólnie zaplanowaną kampanię.

W piątek ubiegłego tygodnia zginął w zamachu jeden z oficerów Ministerstwa Obrony Francji, gen. Rene Audran. Został on zgładzony przed swoim domem na przedmieściach Paryża. Winę za tę akcję terrorystyczną ponosi jedno z ugrupowań pn. Direct Action (Bezpośrednia akcja).

Zamach ten wywołał we Francji wielkie obawy przed miejskim terroryzmem, ponieważ ogólnie biorąc jest to kraj wolny od tego rodzaju przemocy.



MARACAIBO, WENEZUELA. — Po przylocie na lotnisko, Ojciec Święty obejmuje grupkę witających Go dzieci. (UPI)

Izrael Prosi USA o Dodatkową Pomoc

Washington (CT) — Minister obrony Izraela, Yitzhak Rabin otrzymał w poniedziałek zapewnienie o zwiększeniu amerykańskiej pomocy militarnej w 1986 roku. Jednocześnie został poinformowany, że decyzja dotycząca 800 milionowego programu dodatkowej pomocy gospodarczej nie nastąpi szybko.

Po spotkaniu z sekretarzem stanu Georgem Shultzem, Rabin powiedział że “jest pełen nadziei”.

Minister zaapelował do Shultza o pomoc Żydom sowieckim, którym władze ZSRR utrudniają opuszczenie kraju. Rabin ma nadzieję, że rozmowy robrotleniowe w Genewie pozwolą na “pewną poprawę sytuacji Żydów w Związku sowieckim”. W roku 1984 udzielono prawo opuszczenia Związku tylko 896 Żydom.

Zgodnie z informacją ze źródeł dyplomatycznych, które chcą pozostać anonimowymi, prezydent Reagan ma zamiar zapewnić Rabinowi, że wystąpi do Kongresu z prośbą o zatwierdzenie 1,8 miliardowej pomocy wojskowej dla Izraela. Pomoc ta byłaby bezwrotna.

Natomiast wobec zagrożenia pomocy gospodarczej dla tego kraju, rząd amerykański zajmuje nieco inne stanowisko. Przedstawiciel rządu, który odmówił ujawnienia swojej tożsamości powiedział “wciąż oczekujemy od rządu Izraela dokonania pewnych reform”.

Shultz, który jest ekonomistą napisał ostatnio do premiera Izraela, Shimona Peresa, że jakkolwiek znaczny wzrost pomocy amerykańskiej zależy od przedsięwzięcia przez rząd izraelski kroków w celu złagodzenia problemów ekonomicznych tego kraju.

W odpowiedzi na to Rabin przedstawił Shultzowi plan cięć budżetowych i planowanych oszczędności.

Podczas spotkania Rabin z sekretarzem obrony Casparem Weinbergerem i doradcą do spraw bezpieczeństwa narodowego, Robertem McFarlanem wyraził on silne zaniepokojenie Izraela decyzją rządu amerykańskiego o podjęciu rozmów z Sowietami na temat sytuacji na Środkowym Wschodzie.

Oświadczył on (Rabin), że Związek Sowiecki nigdy nie przyczynił się do rozwiązania izraelsko — arabskiego konfliktu, natomiast systematycznie zaopatrywał w broń Syrię.

Rząd amerykański zapewnił izraelskiego ministra, że nie zamierza przygotować gruntu pod konferencję międzynarodową z udziałem Sowietów dotyczącą problemów Środkowego

Oczekujący Na Wyrok Popadają w Kolizję z Prawem

Washington (CSM) — Departament Sprawiedliwości utrzymuje, że około 10 procent oskarżonych o przestępstwa i oczekujących na rozprawę osób, popada w ponowną kolizję z prawem.

Niektórzy z nich naruszają zasady swojego warunkowego zwolnienia z aresztu śledczego inni natomiast nie pojawiają się na rozprawie.

Dalsze Rozmowy Na Temat Libanu w Damaszku

Bejrut. (UPI) — Do odbywającego w Damaszku rozmowy premiera Libanu Rashida Karami dołączyli dziś członkowie gabinetu celem przeprowadzenia konsultacji z przywódcami Syrii. Wiadomość podana została przez rządowe radio w Bejrucie.

Radio bejruckie podało, że Karami przebywa w stolicy Syrii od wtorku.

W środę wezwał on kilku członków swego gabinetu na rozmowy z wiceprezydentem Syrii Abdel Halimem Khaddamem. W czasie spotkania w Damaszku omówiony ma być cały szereg problemów związanych z kryzysem w Libanie. Szczególnie chodzi tu o sprawy utrzymania bezpieczeństwa.

Przed ośmiu miesiącami Syria dopomogła obecnemu premierowi Libanu do utworzenia rządu koalicyjnego, a w lipcu ub. roku była pomocna w opracowaniu szeregu kroków, które doprowadziły do zapewnienia bezpieczeństwa w Bejrucie.

We wtorek Karami spotkał się z prez. Syrii Hafezem Assadem, z którym przeprowadził rozmowy na temat izraelskiego planu wycofania wojsk z połudn. Libanu, jak również powtarzających się wypadków naruszenia zawieszenia broni oraz najgorszego na przestrzeni dziejów Libanu, tj. w okresie ostatnich 42 lat, kryzysu ekonomicznego.

Radio bejruckie podało, że Karami zatelefonował we wtorek do prez. Aminu Gemayela i zapoznał go z treścią odbytych do tej pory rozmów.

Dzisiejsze spotkanie odbędzie się w biurze Khaddama. Wezmą w nim również udział minister oświaty i pracy Selim Hoss, przywódca szjiitów i minister sprawiedliwości Nabih Berri oraz przywódca druzów i zarazem minister turystyki, Walid Jumblatt.

Nasilają Się Rozruchy w Salwadorze

Salwador (CT) — W ubiegłym tygodniu na tle politycznym w Salwadorze zginęły 63 osoby. Prawdopodobnie liczba ofiar wzrosła w czasie rozpoczętej kampanii wyborczej.

Wśród tych którzy stracili życie, znajdował się kandydat prawicy do Zgromadzenia Narodowego i przedstawiciel rządu należący do partii chrześcijańsko — demokratycznej. Ponadto, wśród zabitych byli cywile, żołnierze i lewicowi rebelianci.

Przelew krwi z powodów politycznych przybrał na sile w ubiegłym tygodniu wraz z rozpoczęciem kampanii wyborczej. Dostojnik salwadorskiego Kościoła katolickiego, Gregorio Rosa Chavez stwierdził w czasie kazania w stołecznej katedrze, że nadchodzące dni przyniosą falę przestępstw kryminalnych na tle politycznym, powodując przelew krwi, podenerwowanie i frustrację. Salwadorski biskup potępił przemoc w każdej postaci i oświadczył, że w takiej sytuacji, jaka zaistniała w kraju szanse na trzecią turę rozmów prez. Duarte z rebeliantami są znikome, co jednak nie oznacza, że dialog w ogóle się zakończył.

—Piotrowski Zasłużył Na Karę Śmierci

—Popiełuszkowski Sam Sporokował Morderców Do Akcji

Toruń (CT, CST) — Prokurator generalny PRL, Leszek Pietrasinski zażądał wczoraj w sądzie toruńskim kary śmierci dla Grzegorza Piotrowskiego i 25 lat więzienia dla pozostałych oskarżonych o współudział w zbrodni dokonanej na księdzu Jerzym Popiełuszcze.

Trzygodzinna mowa prokuratora nie ograniczała się jednak tylko do uzasadnienia winy oskarżonych, ale jednocześnie była atakiem na niezłomnego księdza.

Przez dwie godziny prokurator uzasadniał winę Piotrowskiego, który zgodnie z żądaniem Pietrasinskiego powinien zostać skazany na karę śmierci przez powieszenie. Zasadniczym argumentem przeciwko Piotrowskiemu było to, że właśnie on był głównym organizatorem i prowadzącym zamach na księdza.

Podnosząc głos i uderzając pięścią w stół w czasie przemowy adresowanej do pięciu sędziów, prokurator oskarżył Piotrowskiego o wprowadzenie w błąd swoich dwóch podwładnych, Chmielewskiego i Pękale, co spowodowało, że ci dwaj byli przekonani o bezkarności. Według prokuratora, Piotrowski nadużył ich lojalności wobec siebie, jako zwierzchnika. Powiedział on, że Piotrowski odegrał główną rolę w akcji uprowadzenia ks. Popiełuszki i stwierdził, że celem tej akcji było “spowodowanie śmierci” księdza.

Bez udziału Piotrowskiego — zaznaczył prokurator — przestępstwo nie doszłoby do skutku. Ponad to (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zatwierdzono Nominację Bakera

Washington (UPI) — W dniu wczorajszym, stosunkiem głosów 95 do 0 Senat zatwierdził nominację byłego szefa sztabu Białego Domu Jamesa A. Bakera na stanowisko sekretarza departamentu skarbu, na miejsce Donalda Regana, który obejmie od poniedziałku stanowisko szefa sztabu w Białym Domu.

Administracja wyraziła nadzieję, że Baker będzie mógł złożyć przysięgę jeszcze w tym tygodniu, lub na początku następnego, aby natychmiast rozpocząć pełnienie swych obowiązków jako sekretarz skarbu.

Podkreślono, że zarówno przesłuchania na forum senackiego komitetu finansowego, jak też przedstawienie kandydatury Bakera na forum Senatu, spotkało się z przyjaznym przyjęciem. W czasie przesłuchań w senackim komitecie finansów, który podejmuje decyzję o tym czy poprze nominata prezydenckiego na stanowisko sekretarza skarbu czy nie, senatorowie wyrażali się bardzo pochlebnie o Bakerze, który dał się poznać jako człowiek, któremu można zaufać, oraz osoba posiadająca doskonałe kwalifikacje na to stanowisko. Jedynie sen. William Proxmire (D. Wis.) wyraził obawy co do kwalifikacji nominata, nie mniej, gdy przyszło do głosowania oddał swój głos na Bakera.

Równocześnie z zatwierdzeniem nominacji Bakera, senacki komitet finansowy zatwierdził dwie inne kandydatury na stanowiska asystentów sekretarza skarbu. Zatwierdzono kandydaturę Richarda Dormana, asystenta Prezydenta, na stanowisko zastępcy sekretarza skarbu, oraz Ronald Pearlmana jako asystenta sekretarza.

Pięciu senatorów było nieobecnych w czasie wczorajszego głosowania, dlatego stosunek głosów 95 do 0.

Pasje Artystyczne A. Wajdy i Polityka

Tym co wysuwa się na pierwszy plan w twórczości jednego z najwybitniejszych polskich współczesnych reżyserów jest chyba jego ogromne zaangażowanie w sprawy współczesnej historii.

Ażeby odwołać się tu do przykładów — wspomnijmy choćby film poświęcony wielkiej rewolucji francuskiej "Danton" lub takie filmy o polskich sprawach jak "Człowiek z marmuru" czy "Człowiek z żelaza".

Już we wczesnych latach sześćdziesiątych u progu swej kariery reżyserskiej, Wajda zaangażował się w nurt spraw narodowych tworząc swą trylogię filmową poświęconą latom II Wojny Światowej — "Kanał", "Popiół i diament" i "Lotna". Zdobył sobie nimi międzynarodowy rozgłos.

Ostatni dramat Wajdy ma charakter romantyczny. "Miłość w Niemczech" film, który wszedł właśnie na ekrany Chicago (kino Biograph) jest historią miłości niemieckiej sklepikarki, której mąż służy gdzieś w wojsku, i polskiego jeńca na robotach przymusowych w Niemczech; miłości bez nadziei i bez przyszłości z natury rzeczy.

Podczas rzadkich wywiadów, jakich czasem udziela Wajda — twórca wyjaśnił między innymi swoje zainteresowanie historią wojennej miłości. Miniony czas może być iluminacją teraźniejszości. W romantycznym uczuciu, pełnym pasji, którego film jest swoistym studium, odsłaniają się jasno i dogłębnie stosunek człowieka do miłości. W systemie totalitarnym, takim jak faszystowskie Niemcy — mówi Wajda — wszyscy są steryzowani, nawet ci, którzy go akceptują. Indywidualna miłość jest zabroniona ponieważ utwierdza człowieka w poczuciu własnej wartości i wolności. Wszyscy są obowiązani kochać Hitlera a nie drugiego człowieka.

Bohaterka nowego dramatu Wajdy ma odwagę pokochać wroga i ta miłość inspirowa, pozwala na pewność siebie. Dlatego według twórcy, pomimo swego tragicznego zakończenia film ma wymowę optymistyczną. — Spełnia on swoje zadanie, mówi Wajda, pokazując, iż miłość przynosi

człowiekowi wolność. A ci wszyscy, którym zależy w opowieści na zniszczeniu bohaterki — zazdroszczą po prostu jej tych uczuć.

W opinii Wajdy retrospektywna technika filmu jest przestarzała i nie spełnia swojej roli tak jak powinna, reżyser wolałby równie, aby jeden z głównych bohaterów filmu — mężczyzna odwiedzający miasto swojej młodości — był raczej Polakiem niż Niemcem.

Od pewnego czasu Wajda stał się ojcem młodszej generacji kinematografii we Wschodniej Europie i poza nią. W ostatnich latach pracował on zarówno w Polsce jak i poza jej granicami w zależności od wymagań filmu. ("Miłość w Niemczech" została zrealizowana w Niemczech i we Francji.)

Wajda twierdzi, iż swoją niezależność artystyczną zawdzięcza przede wszystkim własnej elastyczności. Ma on zresztą zamiar utrzymania jej tak długo jak będzie to możliwe.

— Są wśród moich filmów takie jak np. "Danton", których nie mógłbym zrobić w Polsce, są jednak i takie, które nie mogłyby powstać poza nią. A poza tym, jeśli nie mogę pracować nad filmem — to pracuję w teatrze i to też czyni mnie bardziej niezależnym. Więcej — przynosi mi ogromną satysfakcję. Zrobiłem już tak wiele filmów — dodaje — iż mogę być nauczycielem dla młodszych reżyserów. I to też jest jakąś formą wolności. Pomimo deprymującej atmosfery w Europie Wschodniej Wajda wierzy, iż możliwe jest tworzenie filmów o mocnej wymowie społecznej i politycznej w Polsce. — Ani ja, ani moi koledzy nie zrezygnowaliśmy z tego — dodaje — i to nie dlatego, że jesteśmy maniakami politycznymi, ale dlatego, że ta właśnie forma wypowiedzi ma dla nas szczególne znaczenie. — Powód tego jest prosty — filmy polityczne, które my jesteśmy w stanie zrobić nie mogłyby być zrobione przez nikogo innego dla nas. Ponieważ nikt obcy nie ma naszego doświadczenia politycznego i ponieważ Polska leży pomiędzy Wschodem i Zachodem. Jest to niezwykle cenne doświadczenie i ilekroć jesteśmy w stanie je wykorzystywać, nasze filmy zajmują specjalne miejsce w kinematografii współczesnej. Mówią światu to, czego inne powieścić nie potrafią.

Polska znajduje się teraz w sytuacji, kiedy produkcja takich filmów napotyka na duże trudności, również w aspekcie samego cyklu produkcyjnego. Jest w ogóle trudno zrobić film, ale robi się je nadal pomimo tych trudności.

Na pytanie: czy rzeczywiście filmy o wydźwięku politycznym oddziałują na odbiorców — Wajda wskazuje na ich możliwość odsłaniania ustosunkowań ludzkich do spraw polityki w różnych rejonach świata. Ich odbiór napawa twórcę krąco-wym optymizmem lub pesymizmem, w zależności od części świata, w której się pokazywane i od sposobu reakcji widza. Na zachodzie są one odbierane powierzchownie. W Polsce natomiast, gdzie napotyka się na tyle trudności w realizacji takiego filmu, ma to inny wydźwięk. "Muszą ze sobą wnieść coś bardzo ważnego — mówi Wajda — jeśli wymagają pokonania tylu przeszkód. Jeśli są tacy, którym zależy, aby nie ujrzały one światła dziennego.

(Christian Science Monitor)
(opr. esa)

Przychodnia Dentystyczna
Mówiący Po Polsku
Lekarz-Dentysta
Dr. Krzysztof Slaski
5852 S. ARCHER AVE.
Tel.: 284-2861
(Czynny 24 Godziny)

MÓWIĄCY PO POLSKU
Adwokat
JOEL GOULD
Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach
• Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
• Kradzieże i Bójki
• Wypadki Samochodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)
• Sprawy Emigracyjne
Zadzwoń i Przyjdź
Konsultacje Bezpłatne
281-8744
24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee/Chicago)



WASHINGTON — Prezydent Reagan z żoną Nancy w czasie jednego z balów inauguracyjnych. (UPI)

"Góralski Karnawał ..."

W niedzielę, 3 lutego, w Domu Podhalan, przy 4808 S. Archer Ave., odbędzie się impreza pt. "Góralski Karnawał — I Przegląd Zespołów Kołędniczych."

Poprzez tę imprezę organizatorzy pragną pokazać polskie tradycje ludowe z okresu zimowego Świąt Bożego Narodzenia. Na ten temat szeroko pisaliśmy, było w wiadomościach podhalańskich w czwartek, 24 stycznia br.

Ponownie przypominamy, iż w widoku tym będą brały udział zespoły, osoby indywidualne Podhalan i ze środowiska polonijnego. Przez jury oceniane będą: czystość języka polskiego, gwary, właściwy strój oraz inne wrażenia i wartości artystyczne. Za oryginalne widowisko przedstawione według tradycji, będą nagrody pieniężne i dyplomy.

Z Instalacji Nowego Zarządu Pol.-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych

Instalacja nowego zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowych odbyła się w środę, dnia 23 stycznia, w Starlight Inn, 9950 W. Lawrence Ave., w Schiller Park, Ill.

Prócz członków owej organizacji na instalacji było bardzo wielu osób ze sfer finansowych, zajmujących wysokie stanowiska w różnych instytucjach.

Obszerna i piękna sala Starlight Inn była wypełniona. Wincenty Ginalski, prezes tej organizacji, a także prezes First Federal Savings and Loan Ass'n. z Hegewisch, otworzył posiedzenie w serdecznych słowach, witając wszystkich obecnych.

Podniosłą inwokację wygłosił ks. Józef Pachorek, proboszcz parafii Sw. Floriana.

Prezes Wincenty Ginalski przedstawił gości i urzędników, zasiadających przy głównym stole. Po zdaniu sprawozdań urzędników, które przyjęto z uznaniem, przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1985.

Do Komitetu Nominacyjnego należeli: Józef F. Galica, przewodniczący, wicepr. z Prospect Savings and Loan Ass'n.; Józef Kwiat z Loomis Federal Savings and Loan Ass'n. i Donald Tenczar, z American Federal Savings and Loan Ass'n.

Do nowego zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych na rok 1985 weszli: Raymond S. Stolarczyk, prezes, jest on prezesem w Fidelity Federal Savings and Loan Ass'n. Wilma Witte, I wicepr. jest regionalnym kierownikiem w Talman Federal Savings and Loan Ass'n. David Orchowki, II wicepr. jest on wicepr. w First Federal Savings and Loan Ass'n. w Hegewisch, Robert Squires, starszy wicepr. i kontroler w Prospect Federal Savings Bank. Walter Budny, przewodniczący dyrekcji w Pulaski Savings and Loan Ass'n.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał Arnold J. Rauwen, prezes — przewodniczący Wydziału Dyrekcji Banku dla Savings and Loan Ass'n., wygłaszając przy tej okazji stosowne przemówienie. Wręczył on młotek

**Czy dałeś już
na bank leków
"Na Ratunek"?**

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom II

WIECZNE ZMARTWIENIE

64

Pani Barbara wynurzyła się z głębi domu i dość potulnie usiadła, żeby towarzyszyć mężowi:

— Myśmy już zjedli i wypili — oznajmiła — bo dzieci bardzo już były głodne.

— To dobrze — powiedział — ja nie mogłem przyjść wcześniej, bo nie mam dzisiaj ani linijki, ani konia. Wszędzie musiałem chodzić pieszo.

I nagle chcąc naprawić szorstkość, z jaką zbył żonę, gdy się po obiedzie skarżyła, wyznał, że sam też ma kłopoty. Mianowicie z Katelbą.

— Żadnego święta nie spędza teraz w domu, wiończy się gdzieś i spozostęgiem, że często wraca nietrzeźwy. A i w powszedni dzień chodzi koło roboty jak senny. Dotychczas nigdy nie pił i w ogóle pracownik był z niego niezastąpiony.

— Ty myślisz, że ja tego nie widzę? Z nim się już dawno coś dzieje — odparła pani Barbara. — I czy to nie jest czasem sprawa tej Chrobotówny, z którą się podobno zeszedł jeszcze zeszłego roku, jak tu jakiś czas chodziła do roboty. Mniej więcej wtedy, co to, pamiętasz, panna Celina wyskoczyła przez okno.

— Tej Olesi? Jej przecież nie ma już we wsi od nie wiem kiedy.

— Ale jest w Nieznanowie. A i tutaj zabiega. Przecież ludzie ją nieraz widują. A jego z nią. I mówią, że...

Felicja wniosła kawę, a jednocześnie zdjęła coś z tacy i podała mówiąc:

— Przynieśli telegramę.

Patrzyła przy tym nie na panią Barbarę, ale na Bogumiła, jakby o niego właśnie się bała, że się przestraszy.

Bogumił przestał sobie smarować chleb.

— O, do diabła! — zamruczał. — Czy tam znowu kto umarł?

Gdyż ostatni raz otrzymali depezę wtedy, kiedy umarł radca Joachim Ostrzeński.

— No co? Prędzej — nagiła pani Barbara.

Bogumił otworzył, chwilę milczał, wreszcie rzekł ze zdziwieniem:

— Dalenicki przyjeżdża.

Pani Barbara odrzuciła w tył głowę i z piorunami w oczach zapytała:

— Jak to? Kiedy?

— Pojutrze. — A sprawdzisz raz jeszcze dodał: — Tak, pojutrze rano.

Milczeli zaskoczeni. Nie tak dawno plenipotent pani Mioduskiej pisał, że względ na zdrowie każe mu, tak samo jak w zeszłym roku, przebyć całe lato w miejscowości kuracyjnej. Co ma znaczyć ten niespodziewany przyjazd? Co zwiastuje ta nagle zmiana zamiarów?

Pani Barbara nie traci dużo czasu na dochodzenie tego. — Masz, widzisz — mówi strwożona. — Jak wszystko się teraz sprawdza. Nie ma dwu zdań, że przyjeżdża sprzedać Serbinów. A tu dom na Owocowej przepadł. Jezus Maria! Żeby był chociaż ten dom. A tak, to co my pocznemy? Tu może jutro, pojutrze, być już po wszystkim. I gdzie się podziemy? Siadziemy na tych placach? Co te nasze biedne dzieci czeka na świecie?

Niechcie pochłaniać w milczeniu podwiczorek i na własną rękę rozmyślać nad tym przyjazdem. Nie wierzył on starym pogłoskom rozpowszechnianym przez Arkuszową, jakoby Dalenicki miał przed wygaśnięciem kontraktu poza jego plecami sprzedać Serbinów. Ale jednakże teraz może być, że pani Mioduska powzięła rzeczywiście zamiar sprzedaży. Nie można się przecież ludzkiej, żeby miała wiecznie chcieć w Polsce trzymać ten majątek — była wszak cudzoziemką. Bardzo możliwe, że Dalenicki przyjeżdża się z nim co do tego porozumieć.

Wychodzi to na jedno z tym, co mówiła Arkuszowa. No, niezupełnie na jedno. Bo wprawdzie nie ma mowy, żeby on mógł teraz skorzystać ze swego prawa pierwokupu (gdyby te pieniądze po radcy były wolne, to kto wie, może by to dało się zrobić), ale żadnego niedotrzymania kontraktu nikt mu nie wnówi. Zatem w każdym razie muszą mu wypłacić odszkodowanie. Ostatecznie nie jest jeszcze dzisiaj tak stary, żeby sobie nie mógł dać rady. Rady nie ma tylko na żal, że mogą mu odebrać ten warsztat, któremu oddał już tyle swojego serca, swoich myśli, swojego potu.

Ale co innego nęka jeszcze Bogumiła po trosze: jeżeli Dalenicki przyjeżdża nie w takiej sprawie, to w takim razie — w jakiej? Może dowiedział się, że on, Niechcie, kupuje place? A nie wiedząc wszystkiego może myśli, że on się zanadto dorobił na Serbinowie? Bogumił już dawno miał zamiar napisać Dalenickiemu o spadku, a teraz o placach. Ale zwlekał, bo mu była nieprzyjemna myśl, że ma się tłumaczyć ze spraw tak osobistych i dotyczących nawet nie jego samego, ale żony. Nie miał też nigdy czasu.

Z drugiej strony wydawało mu się, że może lepiej nie pisać, może to by się właśnie wydawało, jakby się przeczynał do czego złego? Przechodził wszystkie tortury niewinnego, strudzonego człowieka, którego był jest zależny od nieobliczalnej, mało przychylnych siły. Ostatecznie zaś mawiał sobie, że ta sprawa sama w końcu jakoś dojrzeje i wtedy będzie jeżeli nie łatwiejsza, to w każdym razie bardziej się nadająca do takiego czy też innego rozwiązania. Tymczasem, patrzcie, życie nie chciało czekać, aż ta sprawa dojrzeje. Los go może oto już pojutrze weźmie za skórę jak szczeniaka, nosem go utknie w samo zarzewie i każe mu rozstrzygać. Ha, zobaczmy.

Wstał i, jakby kończąc dawno toczoną rozmowę, powiedział:

— W każdym razie trzeba wszystko przygotować jak zawsze.

— Dobrze — odpowiedziała pani Barbara posłusznie. — Zaraz każe znieść jego pościel. Niech się wyciąga w puchach, kiedy my zostaniemy bez dachu.

25

Pani Barbara zasnęła kamiennym snem dopiero nad ranem, właśnie wtedy, kiedy karetka wioząca pana Dalenickiego i Bogumiła, który po niego jeździł, znajdowała się w połowie drogi między graniczną stacją Kliszew, przezwaną po niemiecku Kliszau, a Serbinowem.

Około wpół do siódmej Bogumił wszedł do sypialnego pokoju, po-grążonego jeszcze w głębokim spoczynku. Ukośne listwy światła ze szpar w zamkniętych okiennicach krzyżowały się i łamały na podłodze i sprzętach. Słychać było cztery ciepłe, smaczne oddechy. Bogumił podszedł na palcach do łóżka żony, obudził ją i jeli szeptem rozmawiać. Ale dzieci dospały widać akurat swoje, bo zaczęły się zrywać i trzeźwo siadać na łózkach. Zobaczywszy ojca pytały:

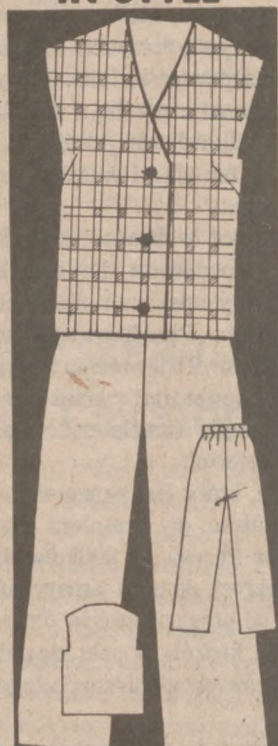
— Co to? Pan Dalenicki nie przyjechał?

— Przyjechał, przyjechał. Wstawajcie, tylko nie róbcie hałasu, bo jest po drodze zmęczony.

— Pójdę w takim razie do ciebie — rzekła pani Barbara i pośpiesznie zaczęła się odziewać.

Władysław Kumań, przew.
Komitetu Prasy

IN STYLE



4563 SIZES 34-52
Sew-easy vacation partners!
Wear vest-top alone and over
turtleneck or bow blouses. Pull-
on pants are most comfortable.
Printed Pattern 4563: Women's
Sizes 34 to 52.
\$3.00 for each pattern. Add 50¢
each pattern for postage and
handling. Send to:
Anne Adams Patterns, 10
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-08 Northern Blvd., Woodside,
NY 11377. Print Name, Address,
Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern
Catalog. Fast fashions for busy
women. Free pattern coupon.
Send \$2.00 plus 50¢ postage.
Books \$2.50 + 50¢ ea. p.h.
115-Ripple Crochet
113-Complete Gift Book

ANNE ADAMS
PATTERNS

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

Sprawozdanie Prezesa
Alojzego A. Mazewskiego
(ciąg dalszy)

Styczeń

6 — Uczestniczyłem w instalacji nowego zarządu Gminy 8 w Milwaukee. Prezesem tej Gminy jest Ted Sabański. W czasie programu instalacyjnego wystąpił zespół składający się z dzieci, młodzieży i dorosłych. Mistrzem ceremonii był Don Pienkos. Odebrałem przysięgę od nowego zarządu i życzyłem zyczenia. Towarzyszył mi sekretarz generalny Emil Kolasa.

8 — Spotkanie w Białym Domu z Rogerem Porterem, zastępcą asystenta Prezydenta i dyrektorem biura przygotowania projektów. Spotkanie dotyczyło propozycji Departamentu Skarbu zniesienia zwolnienia od płacenia podatków organizacji braterskiej pomocy. Wraz z mną w spotkaniu uczestniczyli następujący przedstawiciele innych organizacji braterskiej pomocy: Virgil Dechant z Rycerzy Kolumba, Ray Klee, wiceprezes wykonawczy National Fraternal Congress, David Larson — adwokat Lutherans Brotherhood, William Heerman — wiceprezes i adwokat Aid Association for Lutherans.

Wyjaśniliśmy zasady, na których działają organizacje braterskiej pomocy, zwróciłem uwagę na to, że

organizacje te prowadzą rozległą pracę społeczną oraz łożą pieniądze na cele charytatywne. Opodatkowanie organizacji byłoby równoznaczne z zadaniem pracy tych organizacji pożądanego ciosu.

Równocześnie spełniając me zobowiązania, zainteresowałem się postępowaniem dotyczącym regulaminów związanych z przyznawaniem azylów politycznych. Chodziło o propozycje, jakie w swym memorandum przedłożył Kongres Polonii Amerykańskiej. Zadowolony byłem z otrzymanych wiadomości, które świadczyły, że w niedalekiej przyszłości zostaną zlagodzone pewne przepisy, szczególnie niepokojące Polonię. W czasie mego pobytu w Washingtonie udzieliłem wywiadu na temat sytuacji w Polsce pismu "Washington Times."

13 — Uczestniczyłem w Oplatku American Relief Committee for Free Poland, na którego czele stoi dr Z. W. Sobol w South Bend, Indiana. Proboszczem lokalnej parafii jest ks. Kaźmierczak, syn naszej komisarki Okr. 5 Pani Kaźmierczak.

Centrum Informacyjne pod kierownictwem Juliusza Boyana, załatwiło w okresie od września do grudnia 289 spraw w tym: w październiku — 109, listopadzie — 80 i grudniu — 100 spraw. Od założenia, biuro to załatwiło do chwili obecnej 13,888 spraw.

Od ostatniego posiedzenia Dyrekcji ZNP (4 października 1984 r.) do biura prezesa Alojzego Mazewskiego wpłynęły następujące datki na fundusz Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.:

Mary Bieszczad, Olyphant, Pa., in memory of her deceased husband, Joseph Bieszczad	\$ 200.00
Joe Kobek Associates, Inc., Northbrook, Ill. for Golf Open—total donations \$1,300.00	100.00
Helena Wiatrowska, Springfield, Mass.	2,000.00
Mr. and Mrs. Casimir Krolasik, Milwaukee, Wis.	50.00
Sabina J. Pacek, Des Plaines, Ill., in memory of Pauline Kuczak	10.00
Mr. and Mrs. Mitchell Odobina, Hamtramck, Mich., to Adela Nahornek Memorial Scholarship Fund	50.00
Council 167 PNA, Detroit, Mich.	250.00
Mr. and Mrs. John Buczkowski, Central Falls, R. I.	100.00
Lodge 677 PNA, Pawtucket, R. I.	677.00
Louise Godlewski, Schenectady, N. Y., donations to Wadsworth Godlewski Memorial Fund	
In memory of Helen Barszcz	\$ 35.00
In memory of Benjamin Bietka	5.00
In memory of Chester Godlewski	1,066.00
Lodge 1033 PNA, S. ST. Paul, Minn.	1,000.00
Mr. and Mrs. Karol E. Matras, S. St. Paul, Minn.	25.00
Mrs. Marion Sieranski, Dix Hills, N.Y.	5.00
Genevieve Neff, Pittsburgh, Pa.	25.00
Katherine Murawski, Olean, N. Y.	10.00
Rev Arthur Hapanowicz, Utica, N. Y., in memory of deceased mother, Anna Hapanowicz	5.00
Janina Kozioł, Chicago, Ill.	151.56
Maria Najusz, Fairview Park, Ohio	5.00
Mary E. Petree, Sacramento, Calif., in memory of deceased father, Kazimierz Musiał	25.00
Robert and Ilene Frayne, Manchester, Mo., in memory of deceased father, Kazimierz Musiał	20.00
Władysława Leo, Chicopee, Mass.	5.00
Blanche Niemyski, West Roxbury, Mass., individual donations for Melanie Kraw Scholarship Fund	240.00
Stanley Biedulewicz, Hobart, Ind.	25.00
Lodge 1204 PNA, Moline, Ill.	10.00
Council 150 PNA, Steubenville, Ohio	125.00
Total	\$ 6,219.56
Carried forward since Convention in Orlando	32,555.75
Razem	\$38,775.31

(ciąg dalszy nastąpi)

Wieczór Towarzyski u Warszawiaków

W sobotę, 2 lutego, w swej stałej siedzibie w John Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave. — Klub Przyjaciół Warszawy — urządza miesięczne spotkanie towarzyskie z długo oczekiwanym programem, w którym weźmie udział Joanna Turska. Początek o godz. 7 wieczorem.

Zarząd Klubu zawsze stara się, by nadsenka w naszej starowarszawskiej kawiarni "Honoratka", gościła artystów na poziomie. Tym razem będzie to coś specjalnego, bo w programie artystycznym p.t. "Perełki w muzyce" wystąpi długo oczekiwa-

Zebranie Tow. Ratunk. Kwików

Towarzystwo Ratunkowe Kwików zawiadamia o zebraniu w niedzielę, 3 lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali posiedzeń, przy Kościele św. Stanisława B.i.M., przy 2318 N. Lorel Ave.

Prosimy wszystkich o przybycie ze względu na dużą ilość spraw do załatwienia.

Józef Badzioch — prezes
Czesław Walczak — sekretarz

Zapusty u Karpaczaków

Koło Karpaczaków w Chicago 3 D.S.K., urządza "Zapusty Karpackie" w sobotę 16-go lutego, 1985 r., w sali Jan Beyzym Soc., 6965 W. Belmont Ave., Chicago, IL. Początek o godzinie 8:00 wieczorem. Orkiestra Henry's Band. Donacja \$6.00.

Uprzejmie zapraszamy członków i sympatyków z rodzinami. Karnawał, więc bawmy się wesoło! Po rezerwacji prosimy dzwonić: 792-2858.

Henryk Scigala — prezes

Wł. Augustyn — WP Imprezowy

na w Klubie z uwagi na swój kalendarz występów, Joanna Turska, artystka grająca na flecie. Wystąpi ona przy akompaniamencie Henryka Wawrzyszka.

Joanna Turska, poza ujmującą aparycją i wyjątkowo sympatycznym sposobem bycia, jest wybitną artystką w swojej specjalności. Absolwentka Akademii Muzycznej w Warszawie, w roku 1982 otrzymała stypendium Rządu Francuskiego na dalsze studia muzyczne, które kontynuuje. Henryka Wawrzyszka przedstawiać nie potrzeba, bo wszyscy go znamy. Zresztą, ze względu na szczupłość miejsca w Dzienniku, dowiemy się więcej o artystach z zapowiedzi programu w Klubie.

Po programie — muzyka do tańca, tym razem z taśmami, ale nie powinna być zła, bo została nagrana przez naszych artystów na poprzednim wieczorze karnawałowym. Ponieważ jest to ostatni wieczór Klubowy w tegorocznym karnawale, nasze Panie z Zarządu przewidują w ramach podawanego zwykle ciasta do kawy — paczki. Bar i brydż oczywiście będą także, również kanapki pod wódkę.

W rozesłanych zaproszeniach prosimy zawsze o strój wizytowy — to znaczy, że panów obowiązuje u nas krawat i marynarka. Krój i kolor obojętne.

A więc spotykamy się na występie Joanny Turskiej, bo nie tylko będzie co usłyszeć, ale i na kogo popatrzeć, a może i kogo zaprosić do tańca? Miejsce: Klub Przyjaciół Warszawy, data: 2 luty, czas: 7 wieczorem. Zapraszamy. Zarząd Klubu



MIAMI — Kelly Hu z Honolulu, Hawaje, została wybrana "Miss Teen U.S.A." na konkursie, jaki odbył się w Miami, 22 stycznia. Obok stoi Miss Wyoming, Emily Ernst, która zdobyła tytuł "vice-Miss". (UPI)

Aktorzy Chicagosczy z Kolędą i Oplatkiem

Z kolędą, z oplatkiem i poezją bożonarodzeniową — po dłuższej przerwie — aktorzy chicagowscy wznowili imprezę, której brak odczuwało się bardziej niż jakiegokolwiek innej: "Oplatek Aktorski". Podobnie jak dawniej sala "Oazy" wypełniła się przyjaciółmi i sympatykami polskiego teatru w Chicago. Wśród gości znaleźli się — wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego Helena Szymanowicz, członkowie Dyrekcji Związku, prezes Stanowego Wydziału KPA Roman Puciński z małżonką i inni.

Wśród gospodarzy i wykonawców — Stefan Wicik i Zygmunt Kossakowski, którzy wzięli na siebie ciężar zorganizowania i prowadzenia imprezy. I brak, brak paru wybitnych postaci chicagowskiego życia teatralnego, po których bardzo trudno jest zapisać puste miejsca — Lidii Pucińskiej, Wandy Zbierzkowskiej-Frydrych i Ninie Oleńskiej.

Od pierwszego momentu powitania przez Stefana Wicika czuło się specjalnie ciepłą i serdeczną atmosferę na sali, życiwe aprobujące wyczekiwanie, nadzieje wspólnej rozrywki i przeżyć, które zawsze w tym okresie łączą Polaków.

I jak zawsze, dzięki niezwykle subtelnym instrumentom wyrażania naszymi myślami i uczuciami — poezji i pieśni, i ten wieczór osiągnął swój cel — bawił, wzruszał, łączył w świątecznym nastroju.

Rozpoczął go Roman Marzec recytując Gałczyńskiego, a potem posypał się pieśni, arie, wiersze, skecze, piosenki.

Gospodarzył ze swadą Zygmunt Kossakowski, akompaniował Henryk Wawrzyszczek. Zaproszono do napisu nawet Roberta Lewandowskiego, któ-

Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. F. Chopina w Palatine

Nasza zabawa karnawałowa odbędzie się 2 lutego, w pięknej sali Plum Grove Country Club, przy 400 Park Dr., Palatine. Początek o godz. 8 wieczorem.

Własny bar i bufet obficie zaopatrzone. Gra doborowa orkiestra "Relax."

Po rezerwacji proszę telefonować: 392-9810 lub 882-0086. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony na dalszy rozwój szkoły. Serdecznie zapraszamy.

Wiktor Barczyk — kierownik
Danuta Wieteska — prezes

Zabawa Karnawałowa Klubu Pojawian

Klub Pojawian urządza zabawę karnawałową w dniu 2 lutego br., w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett, początek o godz. 8:00 wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra "Kujawiak". Cena biletu \$5.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków do wzięcia udziału w zabawie.

J. Kaniewski, przew. zabawy;
S. Pawła, prezes;
A. Pytlík, sekr. prot.

Walne Zebranie S.P.K. — Koła Wierność Żołnierska

Zarząd S.P.K. Koła Wierność Żołnierska zawiadamia swoich członków, iż walne zebranie Koła odbędzie się w niedzielę, 3 lutego 1985, w domu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Początek o godz. 2:30 po południu w pierwszym, a o 3-ej w drugim terminie.

Uprasza się o liczne przybycie.

C. Niedbala, prezes

Instalacja Placówki 90 SWAP

Zarząd Placówki 90 SWAP i Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce, zawiadamia swoich członków i członkinie, iż wspólna instalacja nowo wybranych władz odbędzie się w niedzielę, 17 lutego, w domu własnym, przy 6005 W. Irving Park Rd. Serdecznie zapraszamy koleżanki i kolegów z organizacji weterańskich, kombatanckich i społecznych, przyjaciół i znajomych.

Podany będzie gorący posiłek. Wstęp 5.00 dol. od osoby. Początek o godz. 3 po południu.

Jerzy Miklaszewski — komendant
Helena Bielecka — prezeska

Oplatek Polskiego Związku Ziemi Zachodnich

Polski Związek Ziemi Zachodnich "Odra-Wrocław" ma przyjemność zaprosić swoich członków i sympatyków na Oplatek, który odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, o godzinie 3:00 po poł., w sali SPK Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Przygotowano ciekawy program. Wystąpią między innymi: niestrudzony krzewiciel pieśni i muzyki polskiej prof. Rudolf Rygiel, jak również znany i lubiany przez Polonię tenor — Stefan Wicik.

Odbędzie się również loteria fantowa. Panie przygotowują niespodzianki.

A więc, kto chce przyjemnie i z pożytkiem spędzić niedzielne popołudnie, niechaj przybędzie do Zachodniaków na Oplatek.

Jerzy Frąckowiak — prezes

Kursy Jęz. Polskiego i Kultury w Lublinie

Uniwersytet Minnesota zawiadamia o możliwościach studiowania jęz. polskiego i kultury na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, w okresie lata 1985.

Program prowadzony przez prof. Leonarda Polakiewicza ma obejmować wykłady, spotkania z polskimi pisarzami i dziennikarzami, zapoznanie się z polską sztuką filmową i tańcami.

Zakwaterowanie w rodzin polskich w Lublinie. W ostatnim tygodniu pobytu przewiduje się wycieczkę do Krakowa, Częstochowy i Zakopanego. We wszystkich sprawach proszę kontaktować się z Extension Classes of Study Abroad, 202 Westbrook Hall, University of Minnesota, 77 Pleasant Street, S.E., Minneapolis, Mn 55455; (612) 373-1855.

Linda J. Lee — Program Associate

Zabawa Karnawałowa Szkoły Sobotniej Im. Gen. Wł. Sikorskiego

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły Sobotniej im. Gen. W. Sikorskiego w Addison, serdecznie zaprasza wszystkich miłośników tańca na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sali Placówki 90-ej SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill., dnia 2 lutego 1985 roku. Początek o godz. 8-ej wieczorem, orkiestra "Kormorany". Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić 495-2139 lub 628-6568. Dochód w całości przeznaczony na cele szkolne.

A. Kociubinski, prezes;
W. Blonska, wiceprezeska

Zabawa Karnawałowa Polskiej Szkoły Im. M. Konopnickiej

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego przy parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników w Chicago zaprasza całą Polonię na doroczną karnawałową zabawę taneczną w sobotę, dn. 2-go lutego 1985 r., w sali Darius-Girenas, 4416 S. Western. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Gra orkiestra "Progress". W programie wiele niespodzianek. Całkowity dochód przeznaczony jest na poparcie szkoły. Serdecznie prosimy o poparcie.

E. Muszalski, prez.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 3211 ZNP

Zebranie Grupy 3211 ZNP, Tow. Norwida, odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, w sali SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 4 po poł.

Telefon — Służba Wolnej Polski — będzie głównym tematem naszego spotkania. Przeprowadzimy loterię fantową na ten cel, zapraszamy członków i sympatyków.

Jan Jabłoński — prezes
Afred Karwowski — sekr. prot.

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Grupa 1532 ZNP zawiadamia swoich członków o miesięcznym zebraniu, które odbędzie się w piątek, 1 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy członków o liczne przybycie.

Stanisław Scibło — prezes

Instalacja Gr. 2714 ZNP Tow. J. Piłsudskiego

Doroczna instalacja nowego zarządu Grupy 2714 ZNP Tow. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, w domu Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 1:30 po poł. Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich członków.

Lorreta Chabałowska — prezes

Zebranie Wyborcze Gminy 41

Zawiadamiamy, że wybory oraz instalacja Gminy 41 na rok 1985 odbędzie się 1 lutego, tj. w piątek, o godz. 7:30 wiecz., w lokalu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago. Na porządku dziennym sprawozdania urzędników za rok 1984, oraz wybory na rok 1985.

Zarząd przypomina prezesom Grup przynależnych do Gminy 41 oraz delegatom o przyniesieniu na posiedzenie mandatów. Po zaprzysiężeniu nowych władz Gminy, odbędzie się przyjęcie instalacyjne "Pot Luck". Panie delegatki prosimy o zaopatrzenie bufetu. Odbędzie się również loteria fantowa.

Prosimy delegatów i delegatki o liczne przybycie. Goście mile widziani. Zapraszamy.

Joseph Szczech — prezes
Emilia Jabłońska — sekretarka

WIEPRZOWE KOTLETY Krojone z brzoju lub PROJEJNE WIEPRZOWA Od Łopatki ZEBERKA W STYLU WIEJSKIM... 1.09 Ft. WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ... 39c Ft.	99c Ft.	INDYJCZE SKRZYDEŁKA (Turkey Wings) KURZE UDKA... 69c Ft. ZEBERKA WOŁOWE... 1.49 Ft. PIECZEN WIEPRZOWA BEZ KOŚCI 1.79 Ft.	39c Ft.
Domino CUKIER (sugar) 5-funt worek AROMA KAWA 1-funt. puszk. 3.99 ARMOUR SMALEK 4-funt. wiaderko 2.29 JUGOSŁAWIANKA VEGETTA 17 unc. 2.69	149	Flanagan KISZONA KAPUSTA 2 1/2 funt za TROPICANA SOK POMARAŃCZOWY 1/2 Gal. 1.49 LEON'S WĘDZONA POLSKA KIELBASA 1.99 Ft. THORN APPLE VALLEY PARÓWKI 2.39 Ft. HUNT'S SOS POMIDOROWY 4 6-unc., puszk. 1.00	100
COKE zwykła lub DIETETYCZNA 8 16-unc. butelek BUBBLE UP... 2 litry 79c plus dep. HAWTHORN MELLODY TWAROZEK 24 unc. 1.49 COUNTRY DELIGHT MROŻ. SOK POMAR. 79c	139	BANANY 4 funty za MARCHEW 3 funty za GLÓWKI SALATY 2 główki za D'ANJOU GRUSZKI 3 funty za SZCZYPIOREK 4 wiązki za	100
Skol WÓDKA 3/4 LITRA CHRISTIAN BROS. WINIAK 6.99 ltr. LANCERS WINA 3/4 ltra 3.59 STROH'S PIWO 6/12-unc. puszek 1.99	399	Świeże PIECZARKI 1-funt Paczka PASCAL SELER... 25c Ft. ŻÓŁTA CEBURA 3/funt. worek 49c RED DELICIOUS JABŁKA... 49c Ft. BIAŁE ZIEMNIAKI 10-funt. worek 1.19	149

INTERNATIONAL FOODS INC.

MOWIMY PO POLSKI!

4724 N. KEDZIE 478-8843 3417 W. DIVERSEY 384-0959 2140 N. WESTERN 278-4070 4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wyprzedaży: Od 29 Stycznia do 3 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 2 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$40.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne i Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$60.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

W Walce z "Przeciekami"

Problem nieautoryzowanych "przecieków," czyli przekazywania często ściśle tajnych informacji środkom masowego przekazu, nęka wszystkie administracje. Nie byłoby kłopotów, gdyby "przeciaki" dotyczyły spraw ogólnych, błędów popełnianych przez przedstawicieli administracji, błędów, o których powinno wiedzieć społeczeństwo.

Sprawa jest jednak znacznie poważniejsza. Coraz częściej zdarza się bowiem, że docierają do źródeł masowego przekazu informacje niezwykle ważne dla Pentagonu, dotyczące obronności kraju, wynalazków najnowocześniejszej broni, czy też informacje zdobyte przez wywiad amerykański, dotyczące działalności wrogich nam mocarstw.

Zawsze, kiedy jakiegokolwiek informacje zaklasyfikowane "ściśle tajne" przedostaną się do wiadomości ogółu, prowadzone są szczegółowe dochodzenia w celu wykrycia pracowników, którzy je dostarczyli dziennikarcom.

Kłopot polega jednak na tym, że nawet gdyby wykryto kto zdradza tajemnice Pentagonu, nie ma odpowiednich praw pozwalających surowo ukarać winowajców.

Prawa amerykańskie przewidują wprawdzie surowe kary dla tych, którym udowodni się szpiegostwo, ale prawo znane pod nazwą "Espionage Act of 1917" nie przewiduje zasadniczo kar dla tych, którzy dostarczyli tajne informacje swoim, powiedzmy prasie, radiu i telewizji.

Zabiegano od dawna o zaostrzenie tego prawa, o ustanowienie nowego, które chroniłoby tajemnice wojskowe. Każda propozycja natrafia jednak na poważne sprzeciw zarówno ze strony ustawodawców, jak też organizacji broniących podstawowych wolności obywatelskich.

Powiedzmy też otwarcie, środki masowego przekazu są bardzo przeciwnie zaostrzonym prawom, straciłyby bowiem doskonale źródło informacji.

Sprawa zaostrzenia dyscypliny wśród pracowników Pentagonu nabiera jednak coraz większej wagi szczególnie teraz, gdy prowadzone są badania nad skonstruowaniem nowego rodzaju broni, broni kosmicznej, skutecznie odpierającej ataki nieprzyjaciela.

Ostatnio, jak informują wtajemniczone źródła, prowadzi się śledztwo dotyczące "przecieków" w około 30 sprawach. Wystapiono też do sądu przeciw 40-letniemu Samuelowi Morisonowi, który oskarżony jest o przekazanie jednego z trzech zdjęć zrobionych przez amerykańskiego satelitę, na którym widać scenę z budowy sowieckiego lotniskowca w bazie u brzegów Morza Czarnego.

Terror w Europie

Zarówno w Washingtonie, jak i w stolicach naszych sojuszników zachodnich nasilają się obecnie obawy, że Europa może przeżyć nową falę politycznego terroru.

Ogłoszono już zestawienie aktów terroru, jakie nastąpiły w okresie sześciu miesięcy, od czerwca 1984 r. do 20 stycznia bieżącego roku. Celami terrorystycznych zamachów były zarówno centra wojskowe, jak i instytucje polityczne w Belgii, Niemczech Zachodnich, Francji i Italii.

Relacje prasowe z tych krajów wyraźnie wskazują, że polityczni terroryści nie powinni być lekceważeni. I dlatego nie do przyjęcia jest pogląd, że "nowe pokolenie terrorystów w Niemczech Zachodnich" nie ujawniło jak dotąd "jasnej strategii" w działaniu. Faktem jest bowiem, że we wspomnianym okresie terroryści polityczni przeprowadzili blisko 30 zamachów bombowych. Policja sądzi, że głośni dawniej polityczni terroryści osłabli w swoich możliwościach, skoro nie powtórzyły się jak dotąd ani jaskrawe dawniej porwania, ani też morderstwa wybitnych osobistości politycznych.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że dla przykładu w Niemczech Zachodnich terrorystyczna grupa "Red Army Faction" (Baader-Meinhof Gang) posiada ośrodek zatwardziałych zamachowców liczący 20 terrorystów, jak też około 200 pomocników, którzy wymykają się policji, jak też mają możliwości dokonywania zamachów, takich właśnie jak w ostatnich sześciu miesiącach, kiedy to podrzucano bomby pod instalacje typu wojskowego, pod gmachy z urzędami publicznymi, głównie na terenie Belgii i Niemiec Zachodnich, gdzie istnieją instytucje polityczne NATO.

Tak więc dokonano zamachów na centrum łączności amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech, na szkołę NATO w Oberammergau, na francuski budynek wojskowy, na gmach ministerstwa spraw wewnętrznych Dolnej Saksonii, jak też na siedziby różnych kompanii przemysłowych, mających powiązania z czynnikami wojskowymi oraz dostarczających zamówiony

Administracja ma nadzieję, że uda się w procesie tym skutecznie wykorzystać Akt z 1917 r. mimo, że Morison nie jest oskarżony o szpiegostwo, a jedynie o to, iż "wyniósł" tajne zdjęcie z akt Pentagonu.

Już teraz Federalna Wielka Ława Przysięgłych w Baltimore, wydając formalne oskarżenie przeciw Morisonowi uznała, że naruszył on dwa punkty Aktu z 1917 r.

Morison, pracownik biura wywiadowczego amerykańskiej Marynarki Wojennej, był równocześnie korespondentem brytyjskiego czasopisma "Jane's Defence Weekly" i właśnie temu czasopiśmie przekazał wspomniane zdjęcie.

Rząd oskarża Morisona o poważne szkody, ponieważ opublikowanie zdjęcia może dostarczyć Sowietom kluczowych informacji odnoszących się do sposobów z jakich korzysta U.S. w celu zdobycia koniecznych dla wywiadu informacji o zbrojeniach ZSRR.

Wielu znawców twierdzi, że z chwilą, gdy rząd wygra sprawę Morisona, będzie mógł znacznie skuteczniej walczyć przeciw ciekawskim dziennikarzom, którzy wykorzystując słabość niektórych pracowników Pentagonu, publikują tajne informacje.

Z drugiej zaś strony, niepowodzenie administracji w sprawie Morisona, doprowadzi do wzmożonych starań zmierzających w kierunku ustanowienia nowych, znacznie ostrzejszych praw, odnoszących się do tajnych informacji.

Mimo wielu bardzo poważnych zastrzeżeń, poddawania pracowników kluczowych działów, w których znajdują się tajne informacje, badaniom aparatami do wykrywania kłamstwa, nie udaje się zatrzynić "przecieków." Sprawa jest niezmiernie ważna, dlatego też uważamy, że powinna znaleźć się na wokandy Kongresu.

Ujawnianie tajemnic wojskowych, informacji bezpośrednio związanych z bezpieczeństwem naszego kraju, a tym samym, bezpieczeństwem nas wszystkich, nie może być ignorowane.

Publikowanie tych informacji w prasie, nawet naszej rodzimej, nie jest niczym innym jak nieodpowiedzialnym szukaniem sensacji kosztem bezpieczeństwa kraju.

Zresztą, można to nawet nazwać "pomaganiem wrogowi", ponieważ zainteresowane agencje wrogie nie muszą już szkolić szpiegów, ponieważ im często niebezpieczne zadania, gdy wystarczy aby skorzystały z wolnej prasy, w której znajdują informacje o jakie im chodzi.

Wolność jest najdroższym skarbem nas wszystkich, niewłaściwie wykorzystywana, może być naszą klęską. Tajemnice wojskowe muszą być za wszelką cenę ściśle strzeżone, dla dobra i bezpieczeństwa nas wszystkich.

sprzęt na użytek sił zbrojnych NATO.

Znawcy problemów środowisk, które tak wyraźnie manifestowały w latach 1970-tych swoją ideologiczną postawę, właśnie zwrócili uwagę, że gdy dawniej zamachy bombowe miały wyraźne powiązania polityczne, a do tego przywódcy środowisk zamachowców potrafili ukrywać się przed przenikaniem agentów policji, jak też w sposób wyjątkowo skuteczny opracowywać swoje plany uderzenia w przeciwników przy pomocy zamachów bombowych, to ostatnia fala zamachów nie nosiła tych tak znamienych w poprzednim okresie cech, wyróżniających je pod względem tła i charakteru.

Władze policyjne, zajmujące się terrorem na tle politycznym, jak też odpowiednie czynniki wojskowe zarówno NATO jako centrum sojuszników, jak też dowództwa sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich, przyznają z poczuciem ulgi, że jak dotąd nie zarysowały się jeszcze oznaki współpracy między ośrodkami terrorystycznymi ponad granicami państwowymi.

Ale władze bezpieczeństwa liczą się poważnie z możliwością, że zwłaszcza RAF (Red Army Faction) może opracowywać obecnie zorganizowanie wspólnego frontu środowisk terrorystycznych, mającego zasięg na obszary całej Europy Zachodniej. Policja uważa, że wstępna łączność została już nawiązana przez RAF z grupą terrorystyczną we Francji "Direct Action", jak też z terrorystycznymi ośrodkami palestyńskimi, oraz z nielegalną Irlandzką Armią Republikańską, a wreszcie z Baskami, sięgającymi również po terror przeciw władzom Hiszpanii.

Jeśli chodzi o nastawienia ideologiczne, to ostatnie akty politycznego terroru były, w ocenie czynników zwalczających ten terror, wyrazem walki o skrajnie lewicowe cele. Można przyjąć bez błędów w ocenie, że za kulisami tych różnych zamachów tkwiły powiązania z centrum światowego terroru, a więc z Sowietami. I w tym tkwi istota zagadnienia, jak też niebezpieczeństwo dla wszystkich wolnych krajów.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Szkodliwy Precedens i Zła Dyplomacja

NOWY DZIENNIK — Nie możemy pokwitować milczeniem reakcji Departamentu Stanu na protest rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana w związku z satyryczną audycją dla młodzieży, nadaną do Polski przez Radio Wolna Europa w dniu 5 stycznia br.

Przypomnijmy fakty. W Paryżu grupa przebywających na emigracji polskich satyryków i dziennikarzy, ze światowej sławy dramaturgiem Sławomirem Mrożkiem na czele, wydała parodię warszawskiego tygodnika satyrycznego "Szpilki". W audycji dla młodzieży w kraju polski program REW nadał kilka humorystycznych wyjątków z tych pseudo "Szpilek", m.in. kolumnę "Co nam zostało z tych lat — kącik wspomnień" (A cubbyhole of recollections), a w jej ramach parodię wymyślnego przemówienia Hitlera z kongresu Partii Narodowo-Socjalistycznej w Norymberdze w 1939 roku. W tym pseudopremówieniu Hitler "mówił" o sukcesach swej partii i o jej podstawowych osiągnięciach w polityce zagranicznej — nawiązaniu "przyjaznych stosunków" z Rosją sowiecką. Ich ukoronowaniem — dodajmy — był wspólny napad na Polskę i jej czwarty rozbiór. Audycję tę autorzy dedykowali generałowi Jaruzelskiemu.

I tutaj zaczęła się, dobrze zainscenizowana przez Urbana, komedia, znana wszystkim obserwującym polską scenę po wprowadzeniu stanu wojny przez Jaruzelskiego 13 stycznia 1981 roku. Na konferencji prasowej w biegle wtorek, Urban odkrył, że przemówienie Hitlera zostało "sfabrykowane" przez zespół redakcyjny Radia Wolna Europa, aby "wykazać podobieństwo do wypowiedzi" członków PZPR. Dramatyzował, że samo porównanie do hitlerowskiej Partii Narodowo-Socjalistycznej jest obraźliwe dla PZPR i "dla narodu polskiego". Groził dalej, że wobec "obelg" i "agresji propagandowej", polska "opinia publiczna" nie uwierzy w gotowość rządu amerykańskiego do poprawy stosunków.

Audycja nie porównywała jednak Jaruzelskiego do Hitlera, była mu tylko dedykowana. Ale — jak mówił porządkowo: "Uderz w stół, a nożyce się odezwą".

Reżym w Polsce należy do tej samej rodziny systemów totalitarnych, co hitlerowski, sowiecki, kubański i narzucone przez ZSRR systemy w Europie środkowowschodniej. Bywali Hitlerzy duzi i są mniejsze hitlerki, wielcy Stalini i małe stalinki. Oburzenie Jerzego Urbana nie odnosi się więc do politycznej rzeczywistości. Na dodatek powoływał się on na rzekomo obrażony naród polski i polską opinię publiczną. Słowa te są orwelowskim przeinaczaniem prawdy. Naród polski w swej ogromnej większości jest przeciwny narzuconemu systemowi totalitarnemu. W okresie terroru w czasie stanu wojennego i później, społeczeństwo miało na sily represji, jakimi dysponował Jaruzelski, jedno powszechne i stałe powtarzane określenie: "Gestapo!... Gestapo!!!" Nawet — jak zawsze cięty — dowcip warszawskiej ulicy mówił: ZOMO i Bezpieka to takie Gestapo, tylko Niemcy mieli lepsze mundury". To, że Urban i system, pod presją "Wielkiego Brata", nie chcą dostrzegać rzeczywistości w Polsce, to jest inna sprawa.

W takiej sytuacji należało przejść do porządku nad nowym wybuchem Urbana, który — tak jak i jego koledzy, "kukły w mundurkach" — uważani są w Polsce za psychopatów.

Dlatego byliśmy zaskokowani, kiedy Departament Stanu uznał za celowe z rozgłosem odżegnację się od nieważnego, satyrycznego programu dla młodzieży polskiej, oświadczając przez swego rzecznika Alana Romberga, że "rząd amerykański odcina się od tego programu i wyraża ubolewanie wobec jakiegokolwiek wniosku o podobieństwo między Niemcami hitlerowskimi i współczesną Polską, a w szczególności między Adolfem Hitlerem i generałem Jaruzelskim".

W związku z tym nieprawdopodobnym wręcz posunięciem wypada stwierdzić, że to nie satyryczny program RWE, ale rządcy rządu Jaruzelskiego i Departamentu Stanu wspólnie odpowiedzialni są za takie

Zofia Czechowiczowa

Zagrożenie

Żyjemy w wyjątkowym okresie wszechstronnego zagrożenia. Zagroża nam ciągły wyścig zbrojeń z nieustającymi udoskonaleniami, sposobami dewastacji i niepowem pokojem, ustawiczne kotłowanie się i niepokój w różnych państwach świata, chybotliwe rządy, klęski żywiołowe, strajki utrudniające życie, negacja władzy i autorytetów, porywacze i terroryści, zamachy, zamieszki, napięcia rasowe, napady i rabunki, swary i zawisła — lista wprost przerażająca. Do niej trzeba jeszcze dodać, jeśli chodzi o starsze pokolenie dźwiękające "worek lat" na barkach — ich upadające zdrowie, a więc bezpośrednie zagrożenie życia.

Telewizja i radio starannie wyluskuje wszystkie tego rodzaju elementy i podają je wciąż do wiadomości wytwarzając specyficzną atmosferę.

A jednak wszystko jako tako funkcjonuje i życie płynie mniej więcej normalnie.

porównanie. Nie było go bowiem w audycji.

Departament Stanu w ogóle nie powinien był zabierać głosu w tej sprawie, nawet jeśli uważał audycję za niewłaściwą. Wolna Europa nie jest zależna od departamentów rządu, ale od Kongresu. Utworzył on autonomiczną Board of International Broadcasting (rada Transmisji Międzynarodowych), która nadzoruje działalność Radia Wolna Europa i Radia Swoboda. Rada ta działa w oparciu o budżet uchwalony przez Kongres, podobnie jak budżet Departamentu Stanu, są to pieniądze od amerykańskiego podatnika, a więc także od polsko — amerykańskiej społeczności i innych grup etnicznych wywodzących się z Europy środkowowschodniej. Poprzez swoją nieprzemysłaną interwencję Departament Stanu stworzył z pozbawionej szerszego znaczenia audycji rozdyt problem polityczny, osłabiając zarazem samodzielność RWE.

Zapytać też trzeba, gdzie się podziało poczucie humoru amerykańskich dyplomatów? Wiadomo — nie mają go komuniści wszelkich maści. Ale w Departamencie Stanu...? To za to wam, panowie, płacimy naszymi podatkami, abyście się upodobili do "betonu"? Trudno teraz poradzić Departamentowi Stanu i ambasadzie USA w Warszawie, jak wyjść z kociołka rogu, w jaki zapędziły się same, stwarzając przy tym groźny precedens.

Tylko dla ścisłości historycznej trzeba nadmienić, że nie było publicznej reakcji Departamentu Stanu na wielokrotne, bezpośrednie akty obrazy prezydenta Reagana przez warszawskie środki masowego przekazu i przez Urbana. Nawet przemówienia samego Jaruzelskiego były obraźliwe dla amerykańskiego prezydenta. Departament Stanu nie reagował także publicznie, kiedy komentator głównego organu prasowego generała Jaruzelskiego i jego rządu — "Żołnierz Wolności", 26 sierpnia 1984 roku napisał: "Na podstawie licznych przemówień Reagana powstało u mnie wrażenie, że gdyby był on prezydentem w 1944 roku, próbowałby stworzyć inny 'porządek' w Europie. Może jako artysta znalazłby porozumienie z innym artystą". Gdzie więc był wtedy Departament Stanu, kiedy reżym warszawski wprost porównywał prezydenta Stanów Zjednoczonych do Hitlera?

Nie zanotowano też publicznego protestu, kiedy sowiecka "Krasnaja Zwiezda" pisała, że "były aktor hollywoodzki zachowuje się jak inny zapomniany artysta — Hitler".

Rzecznik Departamentu Stanu powiedział teraz, że audycja RWE była "w złym guście i obraźliwa". A porównanie prezydenta Stanów Zjednoczonych do Hitlera, to miał być nieobraźliwy szczyt subtelności?

Reakcja z "Foggy Bottom" na sprytne zainscenizowane wychuch Urbana była więc nieprzemysłana i szkodziła dla polityki Stanów Zjednoczonych i dla Polaków, którzy od Ameryki i Zachodu z nadzieją oczekują pomocy w swej walce o prawa narodu i prawo człowieka. A otrzymali oni wyrazy solidarności w grze z Urbanem, nie pasujące do roli kraju-przywódcy wolnego świata.

Kongres Polonii Amerykańskiej, stale popierający Radio Wolna Europa, ma obowiązek domagać się wyjaśnień od Departamentu Stanu i Białego Domu, chociaż wyjaśnienia nie usuną skutków złej dyplomacji i braku poczucia humoru. Droga do poprawy stosunków między USA i PRL — co Polonia uważa za celowe — wiedzie inaczej nie przez dezawuowanie własnego RWE z blagiego powodu.

Powstaje tu pytanie jakie są przyczyny obecnego stanu rzeczy i w jaki sposób ludzie widząc i wiedząc co się dzieje zachowują zdolność codziennego bytowania. Czy w wyniku tej sytuacji zagłuszają wewnętrzny niepokój zażywaniem narkotyków, czy milionów tabletek Valium, czy hałaśliwą muzyką? Czy uspokajają się medytacją i autosugestią?

Osobom głęboko religijnym zdanie się na wolę Boską daje prawdopodobnie pogodę ducha. Inni może uważają, że nic na to poradzić nie mogą, więc załatwiają swe sprawy, chodzą do pracy, jeżdżą na urlopy i starają się o niczym innym nie myśleć i mówią "jakoś to będzie" lub "co komu sądzić", czy też może następuje oziębenie i zobojętnienie na to stałe "bombardowanie" złymi wiadomościami?

Można przypuszczać, że czynnikiem umożliwiającym ludziom zachowanie równowagi jest to, że na jednym poziomie ich bytu codziennego życie wymaga załatwienia bieżących spraw, a na drugim są wiedzeni jakąś podświadomą czy biologiczną siłą, która przeżyje do dalszego istnienia i rozwoju. Poza tym w każdym z nas tkwi pewna doza optymizmu.

Ustosunkowanie się do obecnego stanu rzeczy zależy chyba od struktury psychicznej, a częściowo i chłonności intelektualnej, im wyższy ich rozwój tym trudniejsze staje się "opaczenie" duchowe wobec uderzającej fali zagrożenia.

Niekiedy zastanawiamy się jaka będzie przyszłość młodych, jaki los czeka starych, których się coraz bezwzględniej traktuje jako łatwy przedmiot napadów i ciężar dla społeczeństwa, bo "Welfare State" nie jest w stanie zaspokoić ich wszystkich potrzeb.

Nieraz myślimy jakie są przyczyny obecnej sytuacji lecz rozważając te sprawy zapuszczamy się w gąszcz powikłań, gdyż świat dzisiejszy i reakcje ludzkie na bieżące wydarzenia są zbyt skomplikowane, by można było łatwo znaleźć na nie odpowiedź. Jest wiele zagrożeń i wielorakie trzeba by dawać wytłumaczenia ich przyczyn i istoty, a w dodatku są liczne imponderabilia.

Usiłowania niektórych ekonomistów, polityków, socjologów i psychologów analizujących obecny stan rzeczy nie zawsze są przekonujące. Zdarzają się wypowiedzi, które normalnie myślącemu laikowi wydają się dziwaczne, stronicznie lub nierealne. A choć jest wiele ocen trafnych i mądrych omawiających jakąś sferę wydarzeń, to jednak nie są one w stanie objąć całości i ogromu obecnych niepokojów na świecie oraz zdumiewających i niezrozumiałych poczynąń ludzkich objawiających się w różnych dziedzinach życia, ani też wyjaśnić w jaki sposób ludzie utrzymują swą równowagę na tym rozchylanym świecie. Kwestia ta pozostaje bez odpowiedzi.

(Dziennik Polski)

Miasta USA**Próbują Przyciągnąć Kapitał Zagraniczny**

Washington (NYT) — Mayorowie większych miast kraju rozpoczęli ambitną kampanię poprawy sytuacji ekonomicznej na podległym im terenie, poprzez próbę przyciągnięcia zagranicznych inwestorów.

Odbyli w tym celu wiele podróży do Europy i Azji obiecując przedstawicielom tamtejszego kapitału udogodnienia ekonomiczne, kulturalne i społeczne.

Akcja ta zakończyła się dla wielu z nich sukcesem.

Bostonowi udało się "namówić" firmę szwajcarską na wybudowanie w tym mieście hotelu.

W Newark powstanie japońsko-brytyjska fabryka dokonująca prac wykończeniowych nowowyprowadzanych samochodów.

Nowemu Orleanowi udało się przyciągnąć francuskich i brytyjskich inwestorów. Niemcy Zachodnie wybudują fabrykę opon w Cedar Rapids (Iowa).

Posunięcia tego typu poprawiają ekonomicznie dane miast i zapewniają pracę ich mieszkańcom.

Myśli

Prędzej wybaczy ci ktoś podłość, której się wobec ciebie dopuścił, niż dobrodziejstwo, którego od ciebie doznał.

K. Kraus

Żyć długo chcą wszyscy, ale starym być nie chce nikt.

J. Nestroy

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

WISŁA — PAMPAS 2:1 W KLASIE "OVER-30"

W ub. piątek, dnia 25 stycznia w hali Odeum zanotowano następujące wyniki w meczach halowych piłki nożnej w klasie "Over-30":

Arauco — Apollo 4:3; TriColor — Wings 4:2; Winged Bull — Las Pollias 5:4; Tanners — Olympics 6:4; Croatan — North Shore 5:3 oraz Wisła — Pampas 2:1.

Jak z powyższego wynika, we wszystkich meczach było wiele bramek, z wyjątkiem meczu Wisła — Pampas.

Przeciwnik zespołu polskiego wystąpił w nowym składzie, mając nowego świetnego bramkarza z Argentyny. Historia się powtarza: drużyny przygotowują się "na Wisłę" specjalnie. Pampas prowadził do przerwy 1:0.

Po przerwie Wisła zdobyła wyrównanie ze strzału M. Dziudziaka, a K. Sztachniński zdobył decydującą bramkę, dzięki której Wisła zanotowała czwarte kolejne zwycięstwo.

W ogólnej ocenie spośród trzech drużyn Wisły, biorących udział w rozgrywkach halowych, tylko ta drużyna w klasie "Over-30" osiągnęła maksymalną ilość punktów. A przecież przeciwnicy tej drużyny robią wszystko, aby Wisłę "ukraść" punkty. Drużyna jest ambitna, konsekwentna i skuteczna.

W ostatnim meczu szczególnie wyróżnić należy bramkarza Wisły, zawziętego, ambitnego gracza z rutyną, Wiesława Rutkę.

Mecz Wisła — Pampas był pokazem gry, a w szczególności pokazem umiejętności bramkarzy obu drużyn.

Następna runda, w piątek, 1 lutego w Odeum Villa Park, 1033 N. Villa Ave. Mecz wieczorowy: Wings — Croatan (8 PM), Olympics — Pampas, Apollo — Tanners, Wisła — Arauco (10:00), North Shore — Las Pollias, Winged Bull — TriColor (11:30 PM).

W ostatnim meczu Wisła grała w składzie: W. Rutka (bramkarz), B. Kędzia, J. Pyjek, H. Białas, S. Dziudzik, W. Faliński, J. Nejman, J. Pacyniak, kpt. i organizator: J. Olechnowicz, M. Troczeniński, K. Sztachniński, M. Mydlak, Roman Sobański, kier. zespołu.

W grupie I — Wisła prowadzi przed Winged Bull, w grupie II Croatan przed Tanners i Arauco. Właśnie z tymi ostatnimi Wisła gra w najbliższy piątek. Wysoka stawka dla obu drużyn w tym ciekawie zapowiadającym się spotkaniu.

DOBRA POSTAWA POLEK W INZELL

W Inzell odbyły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie szybkim z udziałem reprezentantów 10 krajów. Bardzo dobrze spisały się polskie zawodniczki na dystansie 300 m. Zwyciężyła Erwina Ryś-Ferens — 42,26 przed Moniką Hozner Gawenus — Niemcy Zachodnie i Lilianą Morawiec-Jeziorską. Piąte miejsce zajęła Zofia Tokarczyk.

W drugim dniu zawodów Polakom udało się znowu kilka razy stanąć na podium. Erwina Ryś-Ferens wygrała bieg na 500 m oraz 1000, wypierając w tej konkurencji Lilianę Morawiec-Jeziorską, która zajęła trzecie miejsce.

Miłą niespodzianką sprawił Dariusz Jezierski, który był najszybszy na 500 m, a na dystansie 3000 m Roman Derks i Dawid Urbański przegrali tylko z Finem Pertti Nacaettilm.

MŁODZI PIŁKARZ POLSCY DAJĄ PRZYKŁAD

Równolegle do piłkarskich eliminacji o mistrzostwo Europy w kategorii seniorów toczą się rozgrywki drużyn młodzieżowych. Bardzo dobrze wystartowała w nich polska drużyna, która jako jedyna wygrała dwa mecze, nie tracąc punktu, strzelając w dodatku przeciwnikom najwięcej bramek.

Ale na pochwalić jeszcze za wcześnie, ponieważ Polacy grali dotąd na własnym boisku, wygrywając z Grecją 5:1 i Albanią 2:0.

BONIEK ZABŁYŚNAŁ W MECZU SUPER CUP JUVENTUS — LIVERPOOL

Prawie 60 tys. znalazło się w Turynie, by obejrzeć ciekawy mecz piłkarski między Juventusem i Liverpoolem o Europejski Super Cup w którym zwykle biorą udział mistrzowie poszczególnych lig i te drużyny, które zdobyły któryś z pucharów europejskich.

Do ostatniej chwili nie wiadomo, czy dojdzie do tego ciekawie zapowiadającego się meczu, gdyż na skutek burzy śnieżnej, która przeszła nad miastem, boisko w Turynie było pokryte śniegiem na 20 cm. Mimo

ogromnej pracy nad oczyszczeniem boiska i trybun warunki były b. ciężkie, choć niektóre pisma angielskie przypuszczały — nie wiadomo dlaczego — że w takich warunkach większe szanse ma Liverpool.

A tymczasem znany Liverpool przegrał 0:2, przy czym obydwie bramki zdobył nie kto inny tylko Zbigniew Boniek. Zdobył je w 40 i 78 min. gry, a wszystko dzięki swemu indywidualnemu talentowi.

"Plomienowłosy" Polak zdobył pierwszą bramkę potężnym strzałem z rogu pola karnego, a drugą z podania Briascchi, także świetnym strzałem. Doskonale bramkarz angielskiego Liverpoolu — B. Grobbelaar musiał więc dwukrotnie wyciągać piłkę z bramki. Oczywiście popularność Z. Bonika po tym meczu wzrosła niesłychanie. Na boisku Stadio Comunale kibice włoscy szaleli z radości.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Internationale Sport-Korrespondenz w Stuttgardzie organizuje od 38 lat ankietę na najlepszego sportowca roku. Na 22 sklasyfikowane zawodniczki w pierwszej piątce znalazły się: Martina Navratilova (Stany Zjednoczone) — tenis, Evelyn Ashford (Stany Zjednoczone) — lekkoatletyka, Vario Brisco-Hooks (Stany Zjednoczone) — lekkoatletyka, Ecaterina Szabo (Rumunia) — gimnastyka i Maria-Lisa Haemaelaenen (Finlandia) — narciarstwo klasyczne.

Wśród mężczyzn: Carl Lewis (Stany Zjednoczone) — lekkoatletyka, Michel Platini (Francja) — piłka nożna, Niki Lauda (Austria) — automobilizm, Daley Thompson (W. Brytania) — lekkoatletyka i John McEnroe (Stany Zjednoczone) — tenis.

ANDRZEJ GRUBBA TRIUMFATOREM PLEBISCYTU "PS"

Triumfatorom tradycyjnego, dorocznego plebiscytu "Przeglądu Sportowego" na dziesięciu najlepszych sportowców w roku 1984 został jeden z najlepszych ping pongistów świata, Andrzej Grubba.

Wyrzucił on lekkoatletów Lucynę Kałek i Bogusława Mamińskiego. Oto pozostałe nazwiska plebiscytowej "10": Krzysztof Lenartowicz — sport samolotowy, Piotr Gawryś, Henryk Wolny — brydż, Marian Woronin — lekkoatletyka, Waldemar Marszałek — sport motorowodny, Dorota Tlałka — narciarstwo alpejskie, Włodzimierz Smolarek — piłka nożna i Bogdan Kramer — bojery.

KALENDARZ PIŁKARSKI NA 1985 ROK

W bieżącym roku piłkarze reprezentacji Polski prócz eliminacyjnego meczu Mistrzostw Świata z Belgią, na własnym terenie zagrają tylko raz, 17 kwietnia z... Finlandią.

Włosi w tym terminie nie mają czasu grać z Polakami. Do spotkania rewanżowego za ostatni mecz w Pesarze dojdzie, ale w drugiej połowie bież. roku lub w roku przyszłym.

Polski Związek Piłki Nożnej ustalił terminarz wiosennych rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Inauguracja nastąpi już 10 marca, zaś zakończenie 23 czerwca.

Spotkania ćwierćfinałowe Pucharu Polski zaplanowano na 3 i 13 marca, półfinałowe na 3 i 10 kwietnia, a finał na 26 czerwca br.

WYCZYŃ POLSKICH ALPINISTÓW W ARGENTYNIE

Wyprawa krakowskich alpinistów odniosła sukces w Argentynie, wspinając się na jeden z najtrudniejszych dostępnych szczytów świata Fitz Roy.

24 grudnia ub. roku na szczycie tym stanęło 5 Polaków: Wiesław Burzyński, Mirosław Dąsal, Michał Kochański, Jacek Kozaczekiewicz i Piotr Lutyński (kierownik ekspedycji).

Zdobyli oni Fitz Roya nową drogą, wiodącą przez północną ścianę szczytu.

SLABY WYSTĘP J. ŁUSZCZKA

W Cogne rozegrano pierwszą konkurencję Pucharu Świata w biegach narciarskich. Na dystansie 15 km wygrał Norweg, a Józef Łuszczek był dopiero 19.

TURNIER SIATKARZY W TOKIO
Na turnieju siatkarzy w Tokio z udziałem ośmiu reprezentacji — Polska pokonała Meksyk 3:1 (15:5, 15:7, 12:15, 15:12). Przegrała natomiast drugi mecz ze Stanami Zjednoczonymi 1:3 (15:6, 13:15, 2:15, 11:15).

W innych meczach drugiego dnia uzyskano wyniki: ZSRR — Korea Południowa 3:0, Chiny — Bułgaria 3:1, Japonia — Meksyk 3:1.

Rekiny

Niedawno prasa doniosła o pożarciu chłopca w Australii przez 3-metrowego rekina. Rekiny pojawiają się nawet czasami u wybrzeży Anglii.

Istniały już one w epoce węglowej przed 280 milionami lat. Należą do grupy kręgowców. Ich szkielet jest zbudowany nie z kości, lecz z miękkich chrząstek, mają szorstką skórę pokrytą twardymi łuskami, które są jak gąbki miniaturowymi zębami.

Rekiny są różnych rozmiarów od 6 cali do 50 stóp długości. Mało jest danych o ich chorobach, wiadomo jest, że nie mają infekcji bakteryjnych i raka. Prawdopodobnie po długim życiu umierają ze starości, jeśli nie złapie ich jakiś rybak-amator wielkiej zwierzyny.

Istnieje około 300 gatunków rekina. Najbardziej znane według terminologii angielskiej są: Great White Shark, Bull, Tiger, Great Hammerhead, Lemon, White Tip, Mako, Dusky Shark, Thresher i Basking Shark. Tylko kilka z tych odmian atakuje człowieka.

W jedzeniu rekiny są niewybredne. Jedzą wszystko — mięczaki, ryby, skorupiaki, sznury, żagle, części garderoby, metalowe puszki i czasem mniejsze rekiny lub człowieka.

Gdy ofiara znajdzie się blisko ich paszczy, szanse ocalenia są nikłe, gdyż rekiny mają potężne szczęki 200 razy silniejsze od człowieka, uzbrojone w zęby w kształcie trójkąta lub noża.

Są one wspaniałymi łowcami. Obdarzone są brylantowym wzrokiem. Mogą widzieć w ciemności na odległość 20 m., gdyż oko ich jest tak zbudowane.

Chiny Nabywają Nowe Samoloty Pasażerskie

Pekin. (UPI) — Chiny podały dziś do wiadomości, że zamierzają unowocześnić swoje lotnictwo cywilne. Chiny zakupiły w ubiegłym roku 19 samolotów pasażerskich wyprodukowanych za granicą.

Zeszłoroczny zakup stanowił największą na przestrzeni lat 35 transakcję w zakresie nabycia samolotów pasażerskich przez Chiny.

Chińska agencja informacyjna nie podała kosztu zakupu 19 samolotów. Ujawniono jedynie, że nabyto 7 samolotów typu Boeing 737—20, 9 samolotów TU-154M i trzy europejskie Airbus A310.

W br. Chiny wycofają z użycia 15 samolotów, które nie nadają się już do użytku. Władze chińskie zamierzają wprowadzić do komunikacji lotniczej więcej odrzutowców.

wane, że sygnał wzrokowy jest dwa razy silniejszy od normalnego, natomiast, gdy są blisko powierzchni to wypuszczają komórki pigmentowe, które chronią przed blaskiem słonecznym.

Mają doskonałe powonienie, co umożliwia im wyczuć jedną milionową część krwi w wodzie. Podobnie dobry jest ich słuch, wskutek czego mogą łatwo zlokalizować zdobycz, a ponieważ dźwięk podróżuje w wodzie pięć razy szybciej niż w powietrzu, więc rekin może bardzo szybko osiągnąć swój cel.

Dodatkowym czynnikiem ułatwiającym polowanie są czółki wypływające na odległość 30 m. elektryczne impulsy promieniujące z żywych istot.

Szybkość ich posuwania się dochodzi do 40 mil na godzinę. Potrafią gonić stateczki i motorówki, a nawet wskakiwać na ich pokład.

Mało stworzeń jest tak wspaniale wyposażonych prze naturę, nie więc dziwnego, że są one przerażającym przeciwnikiem.

(Zofia Czechowiczowa D.P.)

Koncert Muzyki Klasycznej

W sobotę, 16 lutego, o godzinie 2 po południu w dzielnicowej bibliotece publicznej Portage-Cragin, 5110 West Belmont Ave., odbędzie się koncert muzyki klasycznej w wykonaniu gitarzysty Clifforda Amundsena. W programie utwory Albeniza, Bacha, Handla i Torroby.

Clifford Amundsen jest członkiem zespołu muzycznego gitarzystów przy Triton College, studiując muzykę na Uniwersytecie De Paul i jest nauczycielem muzyki w Berning School of Music. Wstęp na koncert bezpłatny. Zapraszamy wszystkich miłośników muzyki bez względu na wiek.

Helena Ziółkowska



WASHINGTON — Rząd U.S. zatwierdził wprowadzenie specjalnego urządzenia, które pomoże głuchym słyszeć. Założenie tego urządzenia kosztować będzie około \$5,000 plus naturalnie koszty związane z leczeniem i operacją.

(upi)

Dzielnica Biblioteka Publiczna w Portage-Cragin Zaprasza

Dzielnica biblioteka publiczna Portage-Cragin, 5110 W. Belmont, otwarta jest od 9 rano do 9 wieczór od poniedziałku do czwartku, od 9 rano do 5 po poł., w piątek i sobotę.

Mamy skromny polski księgozbiór — około 300 tytułów. Prenumerujemy "Dziennik Związkowy", "Gwiazdę Polarną", "Kobietę i Życie" oraz "Relax". W bibliotece są też książki w języku angielskim o Polsce i Polonii w Ameryce i innych krajach. W bibliotece pracuje polska bibliotekarka, która chętnie pomoże w znalezieniu lub sprowadzeniu z innej biblioteki poszukiwanej książki.

W poniedziałki i czwartki w godzinach od 6:30 do 8:30 wieczorem odbywają się tutaj lekcje języka angielskiego na poziomie podstawowym i zaawansowanym. Nauka jest bezpłatna.

Korzystanie z biblioteki i wypożyczanie książek, płyt, taśm, a nawet reprodukcji obrazów słynnych malarzy, gotowych do powieszenia na ścianie, jest bezpłatne.

Z biblioteki może korzystać każdy. Aby wypożyczyć książkę lub płytę, trzeba mieć kartę biblioteczną (library card).

Do wyrobienia karty bibliotecznego potrzebna mieć dwa dokumenty, na których znajduje się pełne imię i nazwisko oraz adres danej osoby, np. prawo jazdy i karta pracy, le-

Miesiąc Ochrony Wzroku

Chicagoscycy okuliści obchodząc miesiąc specjalnej troski o oczy przypominają o możliwości zapobiegania chorobom oczu w celu zmniejszenia ilości przypadków ślepoty, tam gdzie jest to możliwe.

Prezes Towarzystwa, Jeffrey S. Tennant stwierdza, iż w wielu spośród 47,000 wypadków utraty wzroku w ciągu każdego roku, możliwe było uniknięcie kalectwa, gdyby doszło do wcześniejszej ingerencji lekarza lub gdyby właściwie zabezpieczano się przed wypadkami w pracy.

Jego zdaniem każdy kto ukończył 40 lat życia, powinien poddawać się okresowej kontroli wzroku. Najbardziej rozpowszechnionym powodem utraty wzroku jest jaskra; choroba ta jednak wykryta i leczona we wczesnym stadium nie musi kończyć się ślepotą.

Istnieje wiele mitów jeśli chodzi o dbanie o oczy i niestety wciąż jeszcze zbyt wiele ludzi koncentruje się na mniej znaczących sposobach ochrony wzroku. Nie szkodzi na przykład, tak jak się w to powszechnie wierzy, czytanie przy słabym oświetleniu lub w samochodzie, a okulary słoneczne nie chronią przed ewentualnymi problemami.

**INSTYTUT
JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Przy Centrum
Im. Jana Pawła II-go**
Informuje, że zapisy na 2-gi semestr odbędą się w czwartek, 31-go stycznia i piątek, 1-go lutego w godzinach od 6-iej do 8-iej wiecz.

1317 N. ASHLAND AVE.
Zgłaszać się osobiście. Kurs obejmie intensywną naukę języka angielskiego w stopniu 1-szym i 2-gim.
Ks. Bp. B. Wojdyła

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Zyciowi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**
• Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

gitymacja studencka i list z adresem i nazwiskiem studenta i rachunek za elektryczność lub gaz. Dokumenty takie jak paszport, "zielona karta" i karta "social security" nie mają adresu i dlatego nie mogą być wykorzystane.

Właścicielem karty może zostać każdy mieszkaniec Chicago, dorosły lub dziecko. Dziecko musi umieć wydrukować swoje imię i nazwisko, aby dostać kartę. Oczywiście, rodzice wypełniają formularz i przyjmują odpowiedzialność za wypożyczone książki.

Zapraszamy i zachęcamy do korzystania z naszej biblioteki. Telefon: 736-2577.
Helena Ziółkowska

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy

Stacja WSCB 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano

Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW

Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM

Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę

Godz. 12 w południe

WESOLA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC

W Każdą Niedzielę

1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY
JADWIGI I EUGENIUSZA

ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSCB 1240 KC

W Każdą Niedzielę

3:30 Po Poł.

RADIO POLONIA
Stacja WVXX 103.1 FM

W Każdą Niedzielę

4 Po Południu

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA

W Każdą Niedzielę

5:30 do 6 Wieczorem

Stacja WCEV 1450 AM

NIEDZIELNY MAGAZYN
RADIOWY

Audycja literacko-muzyczna

Roberta Poprawskiego

Niedziela o godz. 6 wiecz.

Stacja WOPA 1490 KC AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSCB 1240 AM

W Każdą Srode o 8:30 Wiecz.

REF-REN, Właściciel

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu

MARIAN CZERNIECKI

W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.

WOPA 1490 KC

30 MINUT Z SOLIDARNOŚCIĄ
Sobota, 5:00 po poł.

Stacja radiowa: WBMX 1490 AM

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński

Kierownik

W Każdą Sobotę

Od 5:30-6:30 Wiecz.

Stacja WOPA 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC

Sobota 6:30-8:30 Wiecz.

JADWIGA I ANTONI

PIENKOWSCY

Kierownicy

Tel. 777-2800

AUDYCJA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW

Z MERRILLVILLE, IND.

Stacja W.T.A.Q. 1300 ZM

LaGrange, IL

Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26

W Każdą Niedzielę

5:00 Po Poł. 6 Wiecz.

INDIANA

AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni

WLTH 1370 KC

W Glen Park (Gary), Ind.

Nadawane w Każdą Niedzielę

Od 11-iej Rano do 12-iej w Południu

Anonserzy:

CZESŁAW I WŁADYSŁAWA

KUBIAK

MILWAUKEE

"RADIO HELENA"

Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w każdą

niedzielę w godzinach 10:00-11:00

przed południem. Kierownik redak-

tor programu — Helena Wantuch.

Adres: "Radio Helena" WYŁO, P.O.

Box 21732, Milwaukee, WI 53221.

Tel.: (414) 671-1177

ARIZONA POLKA

TIME

Stacja K.C.K.Y. 1150 AM

Mowa Prokuratora w Toruniu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Pietrasieński oświadczył, że zeznania przed sądem wykazały, iż morderstwo księdza było odizolowanym faktem, który nie był popierany przez wyższych rangą zwierzchników z MSW, sprawujących kontrolę nad całą służbą bezpieczeństwa i milicją w PRL. Jednocześnie jednak dodał on, że proces oskarżonych o morderstwo nie potwierdził, ani nie wyeliminował wątpliwości, czy istnieją jacyś inni prowokatorzy.

“Być może mówimy o jakichś szczególnych osobach, lecz jedno jest pewne — powiedział Pietrasieński — że tzw. “góra” (tj. ci, którzy wydali rozkaz) nie należy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.” Prokurator podał sugestie, że prowokatorami zaistniałych wydarzeń mogli być ludzie zarówno z rządu, jak i spoza niego, którzy są w opozycji do gen. W. Jaruzelskiego.

Uwagi Pietrasieńskiego wydają się potwierdzać wcześniejsze przypuszczenia, jak stwierdzają korespondenci, że żadni inni przedstawiciele władz PRL nie staną przed sądem. Z drugiej jednak strony, takie postawienie sprawy pozostawia otwartą furtkę dla ewentualnych zmian w rządzie i kierownictwie partyjnym.

Pozostali oskarżeni, poza Piotrowskim, powinni otrzymać zdaniem prokuratora, karę 25 lat więzienia. Włącznie z płk. Adamem Pietruszką, który chociaż nie brał bezpośredniego

udziału w akcji, został oskarżony przez prokuratora o wydanie odpowiednich rozkazów mordercom ks. Popieluski. Byli funkcjonariusze MSW w stopniu porucznika, W. Chmielewski i L. Pękala zostali oskarżeni o udział w zbrodniczej akcji.

“Ci ludzie — powiedział Pietrasieński — są winni z powodu brutalności i premedytacji. To był samosąd. Ci czterej działali jako prokuratorzy, sędziowie i kaci, a powodowała nimi pycha i bezczelność.”

Kiedy prokurator apelował do sądu o karę śmierci, Piotrowski nabral powietrza, zamknął oczy i pochylił głowę, kryjąc twarz w dłoniach, których palce splecione były aż do białosci. Wcześniej, kiedy wchodził do sali sądowej, zemdlał podtrzymywany przez strażników. Pozostali, tj. Pękala i Chmielewski zachowywali się podobnie w czasie przemowy prokuratora.

Jeśli chodzi o tę część mowy Pietrasieńskiego, która dotyczyła ks. Jerzego Popieluski, to ogólnie biorąc, prokurator zasugerował, że ksiądz był sam sobie winien. Jako duchowny “ekstremista” (tak określił Popieluszkę prokurator) ponosi on odpowiedzialność za los, jaki go spotkał. Ksiądz Popielusko był znany ze swoich gwałtownych antyrządowych wystąpień w czasie kościelnych kazań i popularny ze względu na poparcie dla nielegalnego związku zawodowego “Solidarność.”

“Okazywał on (Popielusko) niewątpliwie wobec państwa — powiedział Pietrasieński. — Nawoływał nie do pojednania, ale do walki. Jego postawa ekstremisty spowodowała szkodliwą działalność czterech oskarżonych.”

Swoje wystąpienie przeciwko księdzu, Pietrasieński uzasadnił słowami: “Konieczne jest mówienie o tym, chociaż nikt nie powinien mówić źle o zmarłym.”

Werdykt sędziowski zapadnie prawdopodobnie pod koniec tego tygodnia, lub na początku przyszłego. Zanim do tego dojdzie, sędziowie muszą jeszcze wysłuchać końcowych wyjaśnień adwokatów reprezentujących rodzinę księdza Popieluski, adwokatów oskarżonych i samych oskarżonych.

Na Wesoło

W jednym z angikańskich kościołów pastor gorąco zachęca wiernych do hojnej składki na afrykańskie misje.

Mówi: “Ci co palą niech dadzą cenę dwudziestu papierosów, ci co piją — cenę jednego double’a, a ci co klną — 10 p. za każde przekleństwo od wszelkiej niedzieli.

No a ci co nie piją, nie palą, nie przeklinają — niech zdejmną, proszę z głowy swe pobożne aureole i owinąwszy je w banknot funtowy złożą nam na tacę.



SAIDA, LIBAN. — Młodzi mieszkańcy Saidy demonstrują przeciwko zamachowcom, którzy usiłowali zabić przywódcę sunnitów Moustaphe Saad. (UPI)

Wizyta Papieska w Ekwadorze

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W ostatnich zamieszkach z powodu podwyżek cen benzyny zginęło pięć osób, a setki zostały ranne.

Prezydent Ekwadoru Leon Febred Cordero powiedział w prywatnej rozmowie Papieżowi, że jego wizyta “może przynieść krajowi harmonię i ducha współpracy”.

Z powodu wizyty papieskiej rząd Ekwadoru wstrzymał się od wydalenia z kraju dwóch księży włoskiego Kościoła episkopalnego oskarżonych przez gubernatora jednej z prowincji o szkolenie rebeliantów.

Zawiesił również decyzję w sprawie postawienia w stan oskarżenia ministra d/s zasobów naturalnych, Javierd Espinosa, któremu zarzuca się nielegalne podwyższenie cen, co wywołało w kraju burzliwe zamieszki.

W stolicy Peru, Limie, założyciel Liberation Theology, kontrowersyjnej doktryny krytykowanej przez Watykan, przypuszcza, że Papież przyniesie specjalne posłanie biednym tego kraju. “Biedni i wierni



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja i babcia moja, śp.

Anna Wadas Mazur

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28 stycznia 1985 roku, o godzinie 4:45 po południu, przeżywszy 93 lata.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 3-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Kirsten Funeral Home pnr. 1006 N. Western Ave., do kaplicy na cmentarzu Wszystkich Świętych P.N.K.K. Msza św. odprowiana zostanie o godzinie 11-ej przed poł., po czym zwłoki zostaną pochowane na tymże cmentarzu na parceli rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Kazimierz, mąż; Jeanette Pechia, córka; Barbara, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kirsten Funeral Home, Telefon 276-3378.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Franciszek Presz

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go stycznia 1985 roku, o godzinie 1:30 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Michaels Funeral Home pnr. 800 South Roselle, Schaumburg, (między Irving Park i Higgins Rd.), do kościoła św. Władysława w Roselle (Msza św. o 10-ej) a stamtąd na cmentarz St. Michael w Palatine na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Maria (z domu Prszt), żona; Wanda (Stanisław) Włodarczyk, Aurelia (Edward) Karkut, Halina (Ryszard) LeMoine, Edmund (Paulina), Amy Povraznik, Adam i Lois, synowie, córki, synowa i zięć; 20 wnucząt; 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, Telefon 893-2900.

Pożegnanie z Lopkiem

W Wigilię zmarł Kazimierz Krukowski-Lopek, jeden z najbardziej znanych i lubianych artystów kabaretu, twórca wielu niezapomnianych kreacji, reżyser, autor książek.

Urodził się w 1901 r. w Łodzi, ale dzieciństwo spędził już w Warszawie. Był uczniem gimnazjum Kazimierza Kulwiecia, a później studentem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego i jednocześnie słuchaczem Szkoły Dramatycznej.

W arkanach sceny wprowadzał go m.in. Aleksander Zelwerowicz, głos kształcił u Zygmunta Mossoczego i Stanisława Boguckiego.

Próbował sił w operze objazdowej, jego domeną stała się jednak lekka muzyka.

Za sprawą Juliana Tuwima trafił w 1925 r. do “Qui Pro Quo”, stając się wkrótce jedną z gwiazd tej sceny — obok Hanki Ordonówny, Miry Zimińskiej, Adolfa Dymyzy.

Był niezrównym wykonawcą charakterystycznych piosenek “szmonesowskich”, stworzył postać Lopka — w przydługim kraciastym paltocie, przydługim meloniku — opowiadającego o kłopotach z żoną Melcią, synem Hipkiem, z teściem, ze współnikiem Rozenkrantzem z psem...

Po 7 latach w “Qui Pro Quo” występował w kabarecie “Morskie Oko”, “Wielka Rewia”, “3 Rzędów”, “Ali Baba”.

Podczas wojny szedł szlakiem II Korpusu. W Bezułuku prowadził teatr polowy, który potem dotarł wraz z wojskiem do Iranu, Iraku, Egiptu, Włoch, Anglii.

W 1948 r. K. Krukowski wyjechał do Argentyny, gdzie imal się różnych zawodów, a w wolnych chwilach organizował występy teatralne dla Polonii.

W 1956 r. powrócił do Warszawy. Publiczność podziwiała go przez wiele lat na scenie teatru “Syrena”. Przez

Komputer IRS Zaspokoi Ciekawość Podatników

Washington (UPI) — Począwszy od dnia 15 marca płatnicy podatkowi, którzy złożyli swoje oświadczenia będą mogli zaspokoić ciekawość i dowiedzieć się czy oczekiwany zwrot nadpłaty podatkowej jest już w drodze do ich skrzynek pocztowych.

Internal Revenue Service zainstalował specjalny komputer, który będzie odpowiadał na pytania dotyczące zwrotów nadpłat podatkowych.

IRS otworzyło w 27 większych miastach kraju specjalne linie telefoniczne. Komputer będzie odpowiadał na pytania podatników w godzinach pracy placówek IRS.

Jednocześnie IRS przypomina, że im wcześniej otrzyma oświadczenie podatkowe tym wcześniej wyśle ewentualny zwrot nadpłaty.

Podajemy chicagoski numer telefonu komputera IRS — 886-9614.

IRS spodziewa się otrzymać w tym roku około 100 milionów indywidualnych oświadczeń podatkowych, z których 78 do 79 milionów kwalifikować się będzie do zwrotu nadpłaty.

Edwin Meese Przed Senackim Komitetem

Washington. (UPI, ST).—Edwin Meese II odpowiadał wczoraj na pytania członków senackiego komitetu do spraw sądownictwa, zabiegając o uzyskanie zatwierdzenia na stanowisko prokuratora generalnego U.S.

Nominat i bliski współpracownik Prezydenta, starał się zapewnić senatorów o swej zastrzeżonej uwadze w sprawach dotyczących etyki.

W dniu dzisiejszym, dalej odbywać się będzie przesłuchanie w czasie którego mają zeznawać adwokaci, którzy przygotowali specjalny raport dla senackiego komitetu do spraw etyki.

W czasie wczorajszego przesłuchania, najbardziej atakowali Meesa senatorowie demokratyczni. Republikańscy starali się łagodzić sytuację, zwracając się do kandydata po przyjacielsku.

Równocześnie, nowy senator z Illinois, Paul Simon (który nie wchodzi w skład senackiego komitetu do spraw sądownictwa), oświadczył w specjalnym artykule rozesłanym do czasopism wychodzących w Illinois, że będzie się sprzeciwiał nominacji Meesa’a, ponieważ jest on zbyt blisko zaprzyjaźniony z Prezydentem.

Meese, zeznając przed komitetem, oświadczył, że jeśli zostanie prokuratorem generalnym U.S., będzie dbał o ścisłe przestrzeganie prawa i ma zamiar jeszcze ostrzej walczyć z przemycańiem narkotyków do naszego kraju.

kilka lat prowadził własny kabaret “U Lopka”.

Ostatnio — nękany kłopotami zdrowotnymi — pokazywał się rzadziej. Nie rezygnował jednak z twórczości — obdarzony lekkim piórem i dobrą pamięcią pisał dowcipne książki wspomnieniowe, przybliżające atmosferę artystyczną 20-lecia międzywojennego.

Sekretarz ONZ w Hanoi

Hanoi, Wietnam (UPI) — Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar oraz wietnamski min. spraw zagranicznych przeprowadzili wczoraj rozmowy, które według ich opinii były “nadzwyczaj pomyślne”. Tematem rozmów było szereg zagadnień, począwszy od okupacji Kambodży po żołnierzy amerykańskich, których uznano za zaginionych w Wietnamie.

Jeden z przedstawicieli ONZ stwierdził, że Sekretarz Generalny ONZ, który przybył w poniedziałek do Hanoi, by omówić sprawę pokoju w Kambodży, poruszył także problem 2 tys. 550 amerykańskich żołnierzy, którzy zaginęli bezpowrotnie w wojnie wietnamskiej.

Jedną z kwestii komplikujących rozmowy jest fakt, że ONZ odmawia uznania kambodżańskiego rządu Heng Samrina. Rząd ten został ustanowiony w Phnom Penh w styczniu 1979 roku po inwazji Wietnamu. Utrzymuje się on przy władzy dzięki wietnamskim wojskom okupacyjnym, których liczebność sięga 16 tys. żołnierzy.

Minister spraw zagr. Wietnamu Nguyen Co Thach wystąpił dziś z apelem skierowanym do Stanów Zjedn. prosząc, aby Washington starał się odegrać bardziej czynną rolę w wysiłkach zmierzających do doprowadzenia do pokoju w rozdarłej konfliktami Kambodży.

“Jeśli Stany Zjedn. zdolne są do prowadzenia tu wojny, to również powinny być zdolne do zaprowadzenia tu pokoju” — oświadczył minister wietnamski, w czasie konferencji prasowej z udziałem sekretarza generalnego ONZ, Javiera Pereza de Cuellara.

Konferencja odbyła się na krótko przed odlotem sekretarza generalnego z powrotem do Bangkoku. Podróż jego po czterech krajach Azji południowo-wschodniej ma na celu doprowadzenie do zredukowania istniejących tu napięć, które trwają nieprzerwanie w tym rejonie świata, poczynając od r. 1979, tj. od czasu zajęcia Kambodży przez Wietnam. De Cuellar odwiedził także Laos.

Obie strony oświadczyły, że trwające trzy dni rozmowy przyniosły postęp. Wietnamski minister określił rozmowy jako “owocne”.

Silne Mrozy w Stanach Północnych Zachód.

(UPI) — Nadchodzącą falę mrozów poprzedziły w rejonie Wielkich Jezior opady śniegu. Szczególnie silnych opadów należy spodziewać w czwartek na wschodnim obszarze krainy Wielkich Jezior oraz w kotlinie rzeki Ohio.

Lekkie opady śniegu spodziewane są na całym obszarze rozciągającym się od Michigan aż po Nowy York. Fala niezwykle ostrych mrozów, określana jako “Express syberyjski”, rozciąga się na obszarze, obejmując rejon od stanu Washington aż po Minnesocie i południowy Kansas.

W miejscowości Havre, Mont. zanotowano dziś rano 25 stopni poniżej zera F. W Denver, Colo., spadło 5 cali śniegu.

Zatonął Statek Płd.-Koreański

Tokio (UPI) — Japońskie samoloty prowadzą poszukiwania 10 marynarzy, którzy znajdowali się na pokładzie połudn. koreańskiego statku przewożącego kontenery. Statek zatonął na wzburzonej morzu, na połudn. zachód od brzegów Japonii. Na pokładzie jego znajdowała się załoga złożona z 20 osób.

Statek “Hwapyung Ace” zatonął we wtorek. Do tej pory wydłowno zwłoki siedmiu osób. Trzech marynarzy, którzy uratowali się, czepiając się liny, przewiezionych zostało do szpitala.

Egzekucja Skazańca Jamesa Davida Raulersona

Starke, Fla. (UPI) — Na krześle elektrycznym zginał dziś rano skazaną na karę śmierci mordercę policjanta z Jacksonville, Jamesa Davida Raulersona.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Irena Nowak

(z domu Pusch, żona śp. Stefana)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go stycznia 1985 roku, o godzinie 1:40 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1-go lutego, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Ferdynanda (Msza św. o 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Włodzimierz (Patrycja), Jerzy (Jadwiga), synowie i synowe; Jason, Adam i Antoni, wnuki; Julie i Amie, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Szafranec

(z domu Szatkowska)

(żona śp. Jana M., babcia śp. Dennis Baran)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go stycznia 1985 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, przeżywszy 91 lat.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Chester (Florence), Jean (George) Baran i Edward, synowie, córka, synowa i zięć; Robert (Christine), Georgine (Peter) Zuk, John (Adeline), Joy (C.T.) Dunn, wnuki i wnuczki; 10 prawnucząt, oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation

5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
Tel.: (312) 282-1188 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYEJŻDZAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

z CHICAGO
lub DETROIT
w jedną stronę —
\$549.00

CHICAGO \$699
BOSTON \$578
DETROIT \$689
MIAMI \$742
SEATTLE \$839
NEW YORK \$588

LOS ANGELES \$859
SAN FRANCISCO \$859
PHILADELPHIA \$608
WASHINGTON \$628
BALTIMORE \$628
z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

Zawodowa Misja Hyatta

Joel Hyatt, lat 34, dziecko lat 60-tych, liberalny demokrat, gorący zwolennik Roberta Kennedy'ego — jest dziś znanym w całym kraju właścicielem firmy prawniczej, która zdobyła sobie wyjątkową pozycję wśród konkurencji.

Nie planował oszalać kariery, nie nastawiał się na milionowe zyski, nie zamierzał dokonać rewolucji w obowiązującym systemie prawniczym. A mimo to, poczynając od 1977 r., w którym wprowadził w życie swoją pionierską ideę niskich opłat za porady prawne, zdołał otworzyć blisko 175 biur, przez które przepływa miesięcznie około 20,000 przypadków, czyniąc z "Hyatt Legal Services" firmę obsługującą największą w kraju ilość klientów.

Większość z nich obsługuje ludzi, których dochody nie zezwalają na korzystanie z bardzo kosztownych usług prawniczych innych firm i którzy jednocześnie nie kwalifikują się do korzystania ze społecznej pomocy prawnej. Moim celem było stworzenie możliwości korzystania z takiej pomocy dla tych, którzy nie mieli do niej dostępu — powiedział Hyatt w wywiadzie udzielonym dla "Business Week".

Cokolwiek stanie się przedmiotem zainteresowania tego człowieka ulega jego inwencji i zapalowi, bez względu na to czy jest to sprawa interesu, zbieranie funduszy czy kampania polityczna.

Hyatt wciąż marzy o piastowaniu funkcji senatora demokratów z Ohio, która być może przypadnie mu w udziale po przejściu na emeryturę teścia — senatora Howarda M. Metzenbauma.

Popularność J. Hyatta wciąż rośnie, przyczynia się do tego zapewne również reklama telewizyjna firmy, w której sam bierze udział. Niewykluczone, iż będzie to miało znaczenie także w kampanii politycznej w przyszłości. Hyatt nie ma zresztą zamiaru porzucić własnej praktyki prawniczej na rzecz czegośkolwiek mniej ambitnego niż stanowisko w senacie lub funkcja prokuratora generalnego.

Studiował w Yale Law School, jak wielu członków Departamentu Sprawiedliwości za Roberta Kennedy'ego, ale w tym czasie wydawał się być więcej zainteresowany problemami społecznymi niż karierą prawną i budowaniem swego imperium firmowego.

Jest dzieckiem polskiego Żyda, który opuścił Polskę na krótko przed II woj-

nę światową i którego zasługą stało się wpojenie synowi istotnej prawdy o życiu — iż należy w nim czegoś dokonać i to czegoś, co wykracza poza sprawy materialne!

Nazywał się kiedyś Joel Hyatt Zylberberg i zmiana nazwiska przyniosła mu kłopoty prawne. Od lat współpracuje blisko z H&R Block Inc. co zapewnia mu milionowe zyski, choć nigdy nie przyznaje się, iż te stanowią dla niego istotę rzeczy i cel pracy.

Hyatt jeździ 4-letnim samochodem Pontiac i nie przepada za służbowymi podróżami, które odrywają go od żony i 18-miesięcznego synka.

Własny sukces przekonał go do prywatnej inicjatywy. Przed czterdziestką spodziewa się jednak wejścia na drogę kariery politycznej.

("Business Week")
(opr. esa)

Kobieta Szeffem Policji w Portland

Portland, Oregon (UPI) — Mayor miasta Portland, Bud Clark zdecydował się przełamać istniejącą w tamtejszych siłach policyjnych barierę płci i mianował na stanowisko szefa policji zawodowego oficera 42 letnią Penny Eileen Harrington.

Jest to najpoważniejsza decyzja podjęta przez Clarka od czasu objęcia przez niego stanowiska mayor'a.

Harrington będzie dowodzić siłami policyjnymi składającymi się z 1,000 oficerów, mężczyzn i kobiet. Oświadczyła ona, że od wielu lat prowadziła walkę o prawo kobiet do wykonywania tradycyjnie męskiego zawodu policjanta.

Pierwszą wygraną w tej wojnie bitwą było uzyskanie przez nią tytułu bakałarza administracji policyjnej na Uniwersytecie Stanowym w Michigan i przyjęcie w szeregi policji.

Policja Zastrzeliła Członka Gangu

Siedemnastoletni Christopher Anderson, członek jednego z gangów, z północno-zachodniej części Chicago zmarł wskutek rany postrzałowej w głowę.

Anderson został ranny podczas pościgu i strzelaniny. On oraz trzy inne osoby byli podejrzani przez policję o ukradzenie samochodu. Policja udała się za uciekającymi nastolatkami w pościg, strzelając do nich równocześnie.

W wyniku strzelaniny rany odnieśli: Richard Bankins, lat 18; Maurice Brown, 1. 19; oraz Lewis Sullivan, 1. 18. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Próbkę Torów Przesłano do Zbadania

Zarząd linii kolejowych p.n. Norfolk & Western Railway przesłał we wtorek do laboratorium próbkę torów, z okolicy New Lenox Township, w której podczas weekendu doszło do wykolejenia się pociągu towarowego tych linii.

Wśród wykolejonych wagonów znajdowały się też wagony z ładunkiem łatwopalnego butylenu i w związku z tym trzeba było ewakuować 135 mieszkańców tego zagrożonego obszaru.

Próbkę torów wysłano do laboratorium badawczego w Alexandria, Va., w celu ustalenia czy przyczyną wykolejenia się pociągu była wada torów kolejowych.

Miasto Chicago Osiągnęło Porozumienie z Playskool

Dobrze poinformowane źródła podały w poniedziałek, iż miasto Chicago i właściciele fabryki zabawek Playskool osiągnęli wspólne porozumienie, na mocy którego zamknięcie fabryki zostanie opóźnione, a wszystkim pracownikom, którzy mają zostać zwolnieni pomoże się znaleźć zatrudnienie gdzie indziej.

Ponadto w myśl tego porozumienia władze miasta umorzą sprawę sądową, którą niedawno wytoczyły obecnym właścicielom Playskool, tj. firmie Hasbro Bradley Co. z Pawtucket, R.I.

Także koalicja organizacji społecznych zachodnich dzielnic Chicago obiecały przerwać bojkot zabawek, produkowanych w tej fabryce.

Jak pisaliśmy już na ten temat w grudniu, władze Chicago były oburzone planami zamknięcia fabryki, ponieważ były jej właściciel, Milton Bradley Inc. otrzymał od miasta bardzo dogodną, niskoprocentowaną pożyczkę, w wysokości 1 mln dol. Pieniądze te przyznano firmie m. in. w celu zwiększenia zatrudnienia w fabryce chicagowskiej. W związku z tym plany zamknięcia fabryki władze miasta potraktowały, jako nieuczciwe i niehonorowe posunięcie ze strony firmy.

We wrześniu firma Hasbro Bradley oświadczyła, iż zamierza zamknąć fabrykę przy 4501 W. Augusta Blvd. oraz zwolnić około 700 pracowników tej fabryki, a następnie przenieść się z produkcją na teren innej fabryki tej firmy, zlokalizowanej w stanie Massachusetts.

Ogłoszenie to spowodowało nie tylko oburzenie władz miasta, ale także protesty organizacji społecznych i pracowników fabryki.

Dobrze poinformowane źródła podają, iż fabryka ma pozostać otwarta przez prawie cały rok 1985 i będzie

naład zatrudniać większość pozostałych w niej jeszcze 120 pracowników. W tym samym też czasie miasto razem z firmą Hasbro będą realizować program, mający na celu znalezienie nowych miejsc pracy dla zwolnionych. Podobno ten program, jak też i inne planowane w ramach porozumienia programy — m. in. kampania w środkach masowego przekazu — "kosztować" ma około 300 tys. dol.

Pomoc Domowa

LIVE-IN COMPANION
To assist elderly lady with personal care, light housekeeping and cooking.
MUST SPEAK AND READ ENGLISH
Car available to you. Ask for Marion.
780-8799
If no answer 771-6665

GOSPODYNIA Z ZAMIESZKANIEM
Doświadczona kobieta do rodziny w Highland Park. 1 dziecko — 2 lata. Do obowiązków należy: sprzątanie, pranie i częściowa opieka nad dzieckiem. 5 dni w tyg., od poniedziałku do piątku. Własny pokój, lodówka i telewizor. Musi mówić po angielsku i mieć niedawne referencje.
432-3866 — w jęz. ang.

Praca Żeńska

WANTED YOUNG WOMEN
To be trained as examiners.
Good pay. Good Benefits.
Must speak English.
Call for appointment
772-0400

POTRZEBNA GOSPODYNIA
Z zamieszkaniem do nowego domu oraz ekspedientka do sklepu. Doświadczenie niepotrzebne.
Zgłoszenia:
MARJEN FURNITURE
8121 N. Milwaukee, Niles, 966-1089

MAŁE BIURO ADWOKACKIE

w okolicy Milwaukee i Central Ave. potrzebuje na pełen etat sekretarkę. Musi znać bardzo dobrze jęz. angielski. Pisać na maszynie około 70-80 słów. Praca w biurze adwokackim i obsługa komputera pomocna.

Dzwonić 631-2525

CLEANING PERSON

Women's Health Club.
2-3 hrs. per day. 6-7 days per week.
\$4.00 per hour. Must speak & understand English clearly.
Call Terry • **725-3056**

POTRZEBNE KELNERKI

Świeżo otwarta restauracja.
EUROPE AT NIGHT
2986 N. Elston
For inf. call: 528-0840

EXPERIENCED SINGLE NEEDLE SEWING MACHINE OPERATOR

Full time, permanent employment. Apply in person from 9:30 a.m.
QUALITEX COMPANY
4248 N. Elston

Praca

GET BACK TO WORK!

Major Chicagoland corporation. Now expanding its training operation. Excellent pay, training and benefits. Students considered.

644-1919

Printing

OFFSET STRIPPER

Second Shift
NOBART COLOR INC., has an immediate opportunity for an experienced four color stripper. Our fast growing company can offer the successful applicant excellent working conditions and company paid benefits including major medical coverage, dependent coverage, dental insurance, life insurance, 4 weeks paid vacation, and free parking at our convenient South Loop location. For consideration, please call:
John Gable at **427-9800**
NOBART COLOR INC.
Equal Opportunity Employer M/F

Praca

POTRZEBNE OSOBY
Do czyszczenia podłóg w sklepie. Muszą być doświadczeni i mieć auto.

629-0400
Dzwonić od 7 wiecz. do 10 wiecz.

Chcesz uzyskać pomoc w każdej osobistej i rodzinnej sprawie, takiej jak: zdrowie, praca, pieniądze, pewność jutra. Oglądaj kanał 38 i słuchaj radia fala AM 1000 oraz korzystaj z podawanych telefonów i konsultacji.

Plastics

MACHINIST/MAINTENANCE
St. Charles manufacturer is looking for an all around machinist/maintenance man to fabricate jigs, fixtures, specialized machine parts, do minor mold modification and help with all around plant and equipment maintenance. Send resume and salary history in confidence to:

R. Gibson
POLYBLEND CORP.
610 S. Kirk Road
St. Charles, IL 60174

Lt. Janitorial work. Full or P.T. Open in Mt. Prospect, Addison, N. Side Chicago.

566-4570

PLATING CO. NEEDS POLISHERS
With minimum 5 years experience in polishing and buffing for job shop operation. Excellent pay and company benefits. Call: Alice from 9 AM to 2 PM.

359-1490

Multimilionowa Korporacja Budowlana POSZUKUJE GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Doświadczenie amerykańskie, wykształcenie ekonomiczne i znajomość języka angielskiego konieczna.
Dzwonić codziennie między 4 a 6.
MIROSLAW 539-5000

PELEN ETAT I PART TIME
Potrzebne osoby do sprzątania (janitorial work) w Chicago i na przedmieściach: Addison, Villa Park, Elmhurst, Oakbrook, Itasca, Elgin, Northbrook. Dzwonić w godzinach 2-4 po południu
833-0167 833-7181

Plastics

WORKING MAINTENANCE FOREMAN
Plastics manufacturer in St. Charles is looking for an individual with a solid background in all phases of plant and equipment maintenance with a minimum of 7 to 10 years experience in plastics. Must have a sense of urgency about safety, quality and production. Ability to motivate self and crew is critical as this position has total responsibility for plant, grounds, equipment and budget. Send resume and salary history in confidence to:

R. Gibson
POLYBLEND CORP.
610 S. Kirk Road
St. Charles, IL 60174

Praca Męska

DOŚWIADCZONY FREZER
Z umiejętnością wytaczania na 1 zmianę
Proszę dzwonić 2-5 ppł.
486-0905

COLD HEADING MANUFACTURER
In Elk Grove looking for a Header, Set-up operator to run heading department. Minimum of 5 yrs. experience required. Knowledge of secondaries a plus. Full benefits. Call Dennis:

228-5555

TRUCK DRIVERS
Immediate opening for full time, semi-truck driver. Must speak English. For interview call
951-2439
To set up appointment.

LATHE OPERATOR
for large turning work, must be good. Call anytime. Suburb of Detroit, Michigan.

1(313) 464-4022

CUSTODIAN HANDYMAN
Lincoln-Fullerton Area
Experienced, reliable person needed to work 36 hours including weekends. Must have good references.
549-1342

Poszukuje Pracy

OPERATOR sownic bramowych i mostowych o udźwigu 20 ton, z 5-letnią praktyką w Polsce, poszukuje pracy. 384-6237.

ELEKTRYK konserwator, kontraktor poszukuje pracy. 276-3132.

Do Wynajęcia

DARIEN

Furnished home in Hinsbrook area. 4 bedrooms, 2 baths. 1 bedroom fixed like an apt. is just exc. for in-laws. 2 patio's. lg. rec. rm. w/firepl., bar, hi-fi & color TV. Home fully furn. & carpeted. \$850 plus util.

969-0989

UKRANIAN VILLAGE

2 bedroom. Well kept 2-flat on Thomas St. Avail 2-1. \$295 plus util. No pets. Adults pref. Garage avail.
883-9517

POKOJ umeblowany z używalnością kuchni. Milwaukee — Pulaski. 736-0835.

PRZYJMĘ panią do wspólnego zamieszkania, blisko komunikacji. Albany-Diversey. 252-3800.

4½ POKOJOWE mieszkanie. Cicero-Diversey. Ogrzewane, piec, lodówka. 237-8135.

CZYSTE mieszkanie na Jackowie. 772-7027.

3 LARGE rooms, 1 bdrm. Quiet side street. Excellent for elder people. 235-0250.

2121 S. OAK PARK AVENUE

Duże i sypialniowe mieszkania. Darmo ogrzewanie, wszystkie urządzenia kuchenne, odnowione. Podłogi z twardego drewna. Dogodna lokalizacja blisko komunikacji i sklepów. Proszę pytać o **ZNIZKĘ DLA EMERYTÓW**

1 MIESIĄC DARMO

Dla odpowiednich lokatorów
788-2450 1 P.M.

Domy

"TOWN HOUSE"

2 sypialnie, 1½ łazienki. Dom klubowy, basen, kort tenisowy. \$57,500.
736-5959

Interesy

FOR SALE

Well est. Optometric practice, North-west sub. Present owner wishes to retire. Terms negotiable.

Box #316

55 E. Jackson Blvd. Suite 1820
Chicago, Illinois 60604-4106

NAPRAWDAM WARSZTAT SPRAWDY SAMOCHODÓW I STACJE BENZYNOWA
Texaco Belmont — Laramie.
Tel.: 545-2525

Od 8 rano — 8 wieczorem pytać o John

AUTO

SPRZEDAM Ford Van '71 w dobrym stanie. \$550. 637-5342.

80 TOYOTA Corolla, 4 drzwiowy, FM-AM, A.C., po pol. 588-0683.

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 625-2248.

Usługi

WYKANCZAMY basementy, bardzo tania. 286-0864.

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

PO CO PRZEPLACAC? STARA WANNĄ JAK NOWĄ
Pokrywanie powierzchni wanien, zlewów, blatów stołowych, nową, gwarantowaną powłoką ceramiczną.
Tel.: 312-810-0905

Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411.

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezplatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.



MADRYT — Król Karol w rozmowie z premierem Felipe Gonzalez (po prawej), w czasie sesji rozpoczynającej obrady dotyczące eksportu. Król Karol zainicjował zwołanie konferencji, w czasie której specjaliści handlu i przemysłu dyskutowali na temat handlu zagranicznego. (UPI)



7369
All the world, especially children, love a clown! This doll is about 12" and has felt hair and wears a colorful costume. Pattern 7369: tissue pattern pieces to sew clown doll and costume. \$3.00 for each pattern. Add 50c each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50c p & h. Books \$2.50 + 50c each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

• KUPUJECIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Nowe Niskooprocentowane Pożyczki Na Kupno Domów

W poniedziałek gubernator Thompson ogłosił informację o przyznaniu sumy w wysokości 130 mln dol. na sfinansowanie niskooprocentowanych pożyczek na zakup domów, dla osób kwalifikujących się do tych pożyczek. Decyzja ta jest częścią realizowania programu stanowego p.n. Affordable Mortgage Program ("Program Niedrogich Pożyczek").

Program ten jest finansowany przez stanowy wydział osiedli mieszkaniowych czyli przez Illinois Housing Development Authority (IHDA), a pieniądze na ten cel pochodzą ze sprzedaży nieopodatkowanych obligacji.

Przewiduje się udzielenia pożyczek około 2,500 nabywcom domów, przy czym przeciętna wysokość pożyczki wynosić będzie około 52 tys. dol.

Rzecznik IHDA, Maggi Smith oświadczyła, iż będzie udzielać się pożyczek na ustalony czyli niezmienny procent (w jez. ang. fixed rate mortgage) w wysokości około 10,78%, co ma stanowić około o 2,5% mniej niż wynoszące 13% przeciętne oprocentowanie pożyczek, udzielanych przez instytucje finansowe na terenie Chicago. Niskooprocentowane pożyczki podlegać będą 30-letniemu okresowi spłat.

Podania można będzie składać do 25 lutego b.r., w 76 instytucjach finansowych, uprawnionych do przydziału pożyczek, których lista uk-

że się w prasie w przeciągu najbliższych dni.

Potencjalni nabywcy domów muszą spełniać szereg ściśle określonych warunków, kwalifikujących ich do ubiegania się o niskooprocentowane pożyczki. I tak, przede wszystkim starający się o nią, razem z podaniem o pożyczkę muszą złożyć kopię kontraktu zakupu domu, tzn. pożyczek będzie udzielać się tylko na kupno konkretnych, uprzednio wybranych domów.

O pożyczkę mogą ubiegać się osoby, których dochód rodzinny nie przekracza \$50,200 rocznie, a przy tym są one w stanie udokumentować, że ich miesięczne dochody rodzinne wystarczą im na spłacanie zaciągniętej pożyczki. Ponadto, kandydaci do pożyczek muszą mieć tzw. dobrze ugruntowany i udokumentowany kredyt.

Wszyscy ubiegający się o pożyczki muszą być mieszkańcami stanu Illinois oraz ma to być ich pierwszy zakup domu, przy czym za kupującego po raz pierwszy uznana będzie osoba, która nie była właścicielem domu przez okres co najmniej 3 lat.

Pożyczki zostaną przyznane na zasadzie losowania około 2,500 podań spośród wszystkich zakwalifikowanych i przyjętych przez instytucje finansowe, podań.

Sędzia Uwolnił Psychicznie Chorego Mordercę Dwóch Osób

Sędzia sądu okręgowego Earl Strayhorn ogłosił w poniedziałek swą decyzję, iż były pacjent szpitala psychiatrycznego, który w 1977 roku zamordował dwie osoby, może powrócić do życia na wolności, wśród normalnych ludzi.

Miguel Valdes, lat 46, osiem lat temu zamordował lekarza i pielęgniarkę. Zamordowanej pielęgniarki obciążył skalpelem chirurgicznym głowę oraz palce u nóg, które następnie zapakował — razem z opisem swych teorii astronomicznych — w paczki i wysłał do okolicznych uniwersytetów metropolii.

6½ roku temu ten sam sędzia Earl Strayhorn wydał wyrok, że Valdes nie może odpowiadać za popełnione morderstwa, ponieważ jest nienormalny. Psychiatrzy postawili wówczas diagnozę, stwierdzającą u Valdesa schizofrenię paranoidalną. Chory zeznał wówczas przed sądem, że podwójne morderstwo, które popełnił miało posłużyć zwróceniu uwagi na jego teorie astronomiczne. Teorie te głosiły, m. in., że pewnego dnia słońce obiegło wokół Ziemi.

W 1982 r. Valdes został zwolniony ze szpitala psychiatrycznego. Pozostawał on jednakże pod ścisłą opieką psychiatryczną do czerwca 1984 r. W czerwcu uznano, iż kwalifikuje się on już do comiesięcznych wizyt u psychiatry.

18 stycznia Valdes został ponownie

Peoples Gas Oskarżona o Śmierć Kobiety

Spadkobiercy Anny Wodzis, która — jak donosiliśmy — zmarła z zimna w swym domu 20 stycznia, zażądali \$10 milionów odszkodowania występując przed sądem okręgowym przeciw People Gas Light Co.

Wtorkowy przewód sądowy doprowadził do stwierdzenia, że zmarła na bieżąco płać rachunki za zużycie energii.

Przedstawiciel People Gas powiedział, że dopływ energii do mieszkania Anny Wodzis został zamknięty na skutek doniesienia o ulatnianiu się gazu i po stwierdzeniu przez brygadę remontową kompanii, że mieszkanie jest prawdopodobnie puste.

aresztowany, po tym jak jego była żona Pompeya, złożyła na niego skargę, twierdząc, iż podczas rozmowy telefonicznej były mąż odgrażał się jej i powiedział, że ją zabije.

W takich to okolicznościach sprawa Valdesa znalazła się znowu przed sądem.

Dwóch psychiatrów, powołanych do wydania ekspertyzy na temat stanu psychicznego Valdesa, stwierdziło, że powinien on zostać skierowany do szpitala psychiatrycznego, gdzie przeprowadzić by dokładne obserwacje i badania pacjenta.

Lekarz psychiatra, z Instytutu Psychiatrycznego Powiatu Cook, Robert Reifman oświadczył podczas przesłuchania sądowego, iż jego zdaniem stan psychiczny Valdesa uległ znacznemu pogorszeniu i powinien on zostać z powrotem umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. Powiedział też on: "Mam wrażenie... że zagraża on innym ludziom... A zwłaszcza zagraża on swej żonie."

Wprawdzie psychiatrzy wypowiedzieli się, że Valdes powinien zostać umieszczony w szpitalu psychiatrycznym, to jednak decyzją sędziego będzie on zwolniony z więzienia w trybie natychmiastowym.

Sędzia Strayhorn uzasadniając swą decyzję powiedział: "Odebrać komuś wolność osobistą jest bardzo poważną rzeczą... Nie jestem mścicielem publicznym i nie pozwolę, aby użyto tego sądu, jako miecza mściwości publicznej."

Ponadto sędzia zalecił tę samą metodę leczenia, która to w 1984 r. okazała się w sumie nieefektywna w przypadku Valdesa, co wykazały negatywne wyniki badań.

Wyniki tych badań miały być podstawą do wydania decyzji sądowej, dotyczącej zwolnienia Valdesa ze szpitala psychiatrycznego.

Opiekę nad Valdesem sędzia zlecił psychiatrze dr Kennethowi Rogersowi, z University of Chicago, tj. lekarzowi, który kiedyś nie przeprowadził badań wstępnych u chorego, przez okres 8 miesięcy, tzn. od chwili, jak zalecono przeprowadzenie systematycznego leczenia oraz zrobienie miesięcznych sprawozdań z jego przebiegu.



WASHINGTON — Prezydent Ronald Reagan i wiceprezydent George Bush, po spotkaniu z trzema negocjatorami U.S. w rozmowach na temat zbrojeń. Od lewej stoją: amb. Max Kampelman, b. sen. John Tower i Maynard Glitman. (UPI)

Zakonnice Popierają Prawo Do Przerywania Ciąży

Wiecej niż 500 katolików złączyło się w niedzielę w jednym z kościołów we wspólnej modlitwie, pragnąc zademonstrować swoje poparcie dla pięciu zakonnic, które przeciwstawiają się Watykanowi i uważają, iż "zabieg przerywania ciąży jest tragiczną decyzją ale czasem moralnie uzasadnioną"

Pięć wymienionych zakonnic znajduje się pośród 97 katolików, którzy podpisali oświadczenie ogłoszone w "New York Times" 7 października, w którym stwierdza się, iż nie wszyscy ci, którzy uważają siebie za prawdziwych katolików zgadzają się z negatywnym stanowiskiem Kościoła w tej sprawie.

Zakonnice stoją przed wyborem odwołania swojego stanowiska lub wydaleniem ze zgromadzenia.

— Jeżeli musiałabym opuścić zakon byłaby to ich decyzja — powiedziała siostra Margaret Traxler ze zgromadzenia Notre Dame, w którym przebywa od 44 lat. Jest ona zdecydowana utrzymać swe stanowisko niezależnie od konsekwencji. "Wydałem mi się, iż władze kościelne nie żyją na tej samej planecie. Ich podejście do sprawy jest nerealistyczne i nie ma wiele wspólnego ze światem ludzi świeckich". Siostra Margaret powołała się również na wyniki krajowego sondażu z 1984 r., który stwierdza, że 77% katolików nie jest przeciwnych prawu usuwania ciąży w wypadkach gwałtu lub kazirodztwa.

Zdaniem siostry Margaret przywódcy kościoła nie liczą się ze stano-

Rabunek Futer w Lincoln Park

Trzej uzbrojeni mężczyźni obrabowali w dniu wczorajszym sklep futrzarski w Lincoln Park i zbiegli z łupem wartości 10 tys. dolarów w towarze, 400 dolarów w gotówce i 6 tys. dolarów w osobistej biżuterii personalu.

Następnicy zaskoczyli właściciela — 36-letniego Howarda Resnika — i jego dwóch pracowników na zapleczu sklepu zabierając im pieniądze i kosztowności.

Następnie załadowali łup do białego vana, który był prowadzony prawdopodobnie przez czwartego mężczyznę i zbiegli.

\$8.3 Mln. Należy Zebrać w Illinois

Springfield.—Amerykańskie Stowarzyszenie do Walki z Rakiem przystąpiło w dniu wczorajszym do szeroko zakrojonej zbiórki pieniężnej na terenie stanu Illinois. Stowarzyszenie zamierza uzyskać w ten sposób \$8.3 miliona do końca roku.

Gdyby się to powiodło — powiedział społeczny szef kampanii nazwanej "Daj sobie szansę przeżycia" Philip M. Lewin — przeskoczmy pułap \$7.9 miliona zebranych w ubiegłym roku.

Około 30% wpływów jest przeznaczana przez stowarzyszenie na cele własne, reszta zaś na opiekę nad pacjentami, program szkoleniowy i pokrycie kosztów zbiórki.

Działacze Ruchu Obrońców Pokoju Przed Sądem

Sędzia A. Witt z sądu okręgowego Lake County oświadczył, że 22 osoby aresztowane w czasie demonstracji pokojowej przed Great Lakes Naval Training Center mogą próbować przekonać ławę przysięgłych, iż ich działalność była powodowana "kończonością".

Oskarżenia twierdzą, że ich akcja była skierowana przeciw — jak to określają — "wielkiemu złu," czyli interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych w Ameryce Środkowej.

wiskiem kobiet, szczególnie kobiet biednych i z krajów zacofanych. "Nakazują im rodzić dzieci ale przecież nie mają zamiaru ich kramić. Są po prostu hipokrytami".

Zgromadzony w kościele tłum popierający protest zakonnic spotkał się z kilkoma mężczyznami na zewnątrz kościoła, którzy protestowali przeciw prawu do przerywania ciąży.

Ksiądz David Chevrier, proboszcz kościoła, powiedział, iż czuje się zaszczycony odwagą i miłością zebranych. Msza św. była zorganizowana przed dwie organizacje katolickie: Concerned Catholics of Chicago i Chicago Catholic Women.

"Jest to znak siły dla wszystkich, którzy podpisali oświadczenie — powiedziała siostra Marjorie Tuite, dominikanka. Jest czas kiedy czujemy się samotni i czas jak ten, kiedy możemy uświadomić sobie, że tak nie jest".

Ludzie wyrażali swoje poparcie dla sióstr po odbytej Mszy św. w rozmowach i znakach przyjaźni. Siostra Donna Quinn, też dominikanka, określiła wydarzenie jako doniosły moment w historii kościoła. "Jesteśmy w pogotowiu — powiedziała. Solidaryzujemy się z kobietami i będziemy to czynić nadal". Obawia się ona również, iż sztywne stanowisko Kościoła w tej sprawie powoduje odsunięcie się od niego kobiet. Według jej opinii ok. 1,5 mln. amerykańskich kobiet opuściło Kościół w ostatnich 5 latach.

Siostry z Chicago znajdują się wśród 24 innych z całego kraju, które podpisały oświadczenie. Przyłączyło się do nich 4 księży, ale 3 spośród nich wycofało swoje poparcie.

Oświadczenie zostało zamieszczone przez "Catholics for a Free Choice" i oprócz wymienionych podpisały je jeszcze siostry: Ellen Shanahan z Rosary College w River Forest i Ann Carr z University of Chicago Divinity School.

Intruz Wtargnął Do Domu Rodziny Rep. McAuliffe

We wtorek, we wczesnych godzinach porannych nieznanym osobnik, latynoskiego pochodzenia wtargnął do domu, zamieszkiwanego przez żonę i czworo dzieci reprezentanta stanowego Rogera P. McAuliffe (R.-Chicago).

Mężczyzna ten przedostał się do pokoju 16-letniej córki reprezentanta, Colleen McAuliffe, która obudziła się gdy intruz ścigał z niej koldre.

Dziewczyna zaskoczyła intruza nie tylko tym, iż nie okazała strachu, ale swą "zimną krwią," albowiem natychmiast zerwała się ona z łóżka i krzyknęła do niego: "Co do diabła tutaj robisz!" Reakcja Colleen tak wystraszyła mężczyznę, że zaczął on uciekać.

W pogoń za uciekającym udał się starszy brat dziewczyny Michael, lat 21. Zanim intruz zdolał wyjechać z oblodzonego miejsca, w którym miał zaparkowany samochód, Michael zdażył go zapytać czego "szukał on w ich domu." Intruz odpowiedział, że jest pijany i pomylił dom. Rzekomo myślał on, iż w domu McAuliffe'ów, znajduje swoją żonę.

Później okazało się, że mężczyzna ten usiłował ukraść torebkę Colleen. Torebkę porzucił uciekając, zabrawszy z niej uprzednio 3 dolary.

Intruz odjechał samochodem marki Oldsmobile, rocznik 1972, koloru złocistego. Samochód nie posiadał numerów rejestracyjnych, natomiast na przedniej szybie znajdowała się żółta nalepka, jaką zwykle dostaje się w miejscu sprzedaży samochodów w celu złożenia podania o tablicę z numerem rejestracyjnym.

Michael McAuliffe twierdzi, iż nazwisko właściciela widniejące na "żółtej kartce" nie było nazwiskiem latynoskim.

City Hall Bez Entuzjazmu Wobec Nowych Przystani Dla Łodzi

Władze miejskie są niezadowolone, iż przypuszczalna umowa pomiędzy przedstawicielami Światowej Wystawy i Chicagowskim Dystryktem Parków nie była konsultowana z administracją miasta, pomimo iż wymaga ona zatwierdzenia przez mayorą H. Washingtona.

Szczególnie kłopotliwym jej punktem jest ewentualne wynagrodzenie Okręgu Parków dwiema przystaniami dla łodzi w zamian za zgodę na użytkowanie terenów Burnham Harbor przez Wystawę. Nowe przystanie byłoby zbudowane na koszt Wystawy i mieściłyby się na terenie Navy Pier, posiadanego przez miasto, na południe od ujścia rzeki Chicago i na wschód od Harbor Point.

— Łatwo jest zadeclować co zrobić z cudzą własnością — ostrzegł miejski komisarz do spraw robót publicznych Jerome Butler. Dodał on również, iż niasto nie da się zmusić do zatwierdzenia tej ugody i zażąda dużo więcej wyjaśnień niż te, które są zawarte w 46 stronicowym szkicu przedstawionym w piątek.

Porozumienie pomiędzy władzami Światowej Wystawy i Chicagowskim Okręgiem Parków w sprawie użytkowania terenów parkowych w 1992 r. zostało zawarte w zeszłym roku i miało być wynikiem wspólnej decyzji miasta, stanu i władz Wystawy.

Stanowisko polityczne mayorą jest teraz podobne do tego, jakie zajmował do zeszłego tygodnia superintendent Parków Edmund Kelly, który przez długi czas walczył o jak najlepsze warunki umowy dla Okręgu Parków.

Obecnie, na przeciwniejszym rozmiarze, może zależeć Washingtonowi, choć prawdopodobnie nie będzie on

Śledztwo Agencji Federalnych w Związku z Nadużyciami w HUD

Przedmiotem Uwagi Jest Chicagowskie Biuro Tej Agencji

Kilka agencji śledczych prowadzi chęć dochodzenia w związku z podejrzeniami, że niewłaściwie prowadzone są sprawy w lokalnym biurze agencji HUD. Śledztwo prowadzone jest przez: inspektora generalnego HUD, władze FBI, federalny dept. do spraw równouprawnienia w pracy i Dept. Sprawiedliwości.

O śledztwie powiadomiła dyrektorka chicagowskiego biura Judith Y. Brachman w specjalnym liście wysłanym do washingtonskiego biura swej agencji. Stwierdza ona, że sprawdza się oskarżenia, jakoby niewłaściwie przydzielano kontrakty na wykonanie różnych prac dla HUD, bez uprzedniego ogłoszenia przetargu na te prace, notowano wypadki przyjmowania łapówek przez niektórych pracowników agencji, oraz napaśtowanie niektórych pracowników na tle seksualnym, niewłaściwy stosunek do pracowników itp.

Judith Brachman, która objęła to stanowisko po Alfredzie C. Moranie, który został mianowany na stanowisko asystenta sekretarza dept. HUD. Brachman jest już trzecim dyrektorem chicagowskiego biura. Wcześniej, dyrektorem był James Cummings,

Zakaz Wywieszania Ogłoszeń "Na Sprzedaż" Odrzucony Ponownie

Już drugi raz w ciągu 18 miesięcy odrzucony został przez sąd zakaz wywieszania na terenie Chicago tablic ogłaszających na sprzedaż domów jedno i dwurodzinnych.

Sędzia Sądu Okręgowego Daniel O'Brien powiedział w czasie poniedziałkowej rozprawy, że miasto nie ma prawa ingerować w rozporządzenia natury handlowej. Dotyczy to również tablic z napisem "na sprzedaż".

Sędzia odrzucił również skargę policji przeciw formom realnościowym znakiem wystawianym na sprzedaż domki jednorodzinne. John Lally, — prawnik reprezentujący interesy agentów realnościowych, powiedział w swym wystąpieniu, że zakaz stanowi ingerencję w wolność słowa. Sędzia zgodził się z taką opinią, że zakaz był zarządzeniem zbyt ogólnym.

Zakaz dotyczył dzielnic nieskalnych zarówno w samym mieście, jak i w dzielnicach podmiejskich i stanowić miał broń przeciw panice wywołanej przez machinacje części pozbawionych skrupułów agentów realnościowych.

Przeciwnicy wywieszania tablic "na sprzedaż" i "sprzedane" przed domami w dzielnicach mieszkalnych twierdzili, że powoduje ono żywiołową wyprzedaż innych domów przez ich właścicieli, oczywiście po obniżonych cenach.

W maju Federalny Sąd Najwyższy

starał się o umocnienie stanowiska superintendenta, który należał do najostrożniejszych krytyków mayorą.

Kopie umowy zdobyte przez "Chicago Tribune" wskazują na wygraną Kellego jeśli chodzi o zabezpieczenie prawne i finansowe dla Okręgu Parków, łącznie z zapewnieniem, że Burnham Harbor i dwie pobliskie plaże będą restaurowane i być może nawet ulepszone po Światowej Wystawie.

W przeciwieństwie do przypuszczeń niektórych nie istnieje postanowienie w sprawie pokrycia dachem stadionu Soldier Field ani też powierzenia kontroli Okręgowi Parków na budowę nowego stadionu w mieście.

Porozumienie pozostawia jednak wszelkie decyzje w tej sprawie otwarte w stwierdzeniu, iż nie może mieć wpływu na uprawnienia władz parkowych w sprawie ulepszenia Soldier Field lub budowy nowych obiektów sportowych.

Inne kluczowe punkty porozumienia obejmują między innymi następujące sprawy:

- Dystrykt Parków odstąpi od zastrzeżeń w sprawie zmiany trasy Lake Shore Drive jeśli nie wpłynie to na ograniczenie parkingów stadionu.

- Wszystkie 1162 łodzie przycumowane w Burnham Harbor będą przeniesione do dwu nowych przystani zbudowanych kosztem Wystawy.

- Po zakończeniu Wystawy jej władze zobowiązują się do odnowienia urządzeń dla stacjonujących w Burnham Harbor łodzi oraz urządzeń plażowych w rejonie 12 i 31 Ulicy.

- John Kramer, naczelny organizator Wystawy, bada możliwości wykorzystania istniejących urządzeń wokół miasta na cele Wystawy.

którego w 1982 r. zawieszono w obowiązkach w związku z oskarżeniami, że przyjmował łapówki w zamian za przyznawanie intratnych kontraktów firmom. Stwierdzono bowiem, że zgodził się na korzystanie bezpłatnie z luksusowego mieszkania, będącego własnością firmy, która wykonywała prace dla HUD. Dochodzenia nie potwierdziły jednak oskarżeń.

W swoim liście do washingtonskiej centrali HUD Brachman stwierdza, że doniesienia o nadużyciach przekazały jej osoby trzecie. Stwierdza również, iż kontrola wewnętrzna wykazała, iż przyznawanie kontraktów na wykonanie prac bez uprzedniego przeanalizowania kosztorysów, często godzono się na angażowanie firmy, która liczyła więcej za wykonane prace niż inne.

Naczelnym zadaniem Brachman, jest uporządkowanie spraw w biurze chicagowskim, dlatego też zdecydowała ponownie rozpatrzyć cały szereg wcześniej zawartych kontraktów, wynikiem czego były oszczędności wynoszące ponad \$300,000. Wprowadziła też szereg istotnych zmian personalnych, co jej zdaniem, poprawiło znacznie sytuację biura.

obalił postanowienia sądów niższej instancji stwierdzając, że zakaz wystawiania tablic "na sprzedaż" oznacza podważenie prawa do wolności słowa, przywracając w Los Angeles zakaz wywieszania tablic uzasadniono postanowieniem, objęciem pewnej części miasta programem upiększania.

Prawo zakazu obalone przez O'Brien stanowi część miejskiego kodeksu drogowego. W październiku 1983 roku Rada Miejska Chicago wprowadziła zakaz wywieszania ogłoszeń w dzielnicach mieszkalnych, motywując to w ten sposób, że tablice mogą rozpraszać uwagę kierowców, a tym samym narażać na niebezpieczeństwo pieszych i innych użytkowników dróg.

Prawnicy uznali rozporządzenie zakazujące wywieszania tablic za przestarzałe.

Samochód Zderzył Się z Cysterną

We wtorek rano doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką — cysterną, wiozącą paliwo samochodowe. Wypadek miał miejsce na trasie Higgins Road, w pobliżu Elk Grove Village.

Kierowca samochodu osobowego, Kim Desirato, która jest mieszkanką Schaumburg, doznała ciężkich obrażeń głowy i nóg. Znajduje się ona w szpitalu i stan jej oceniono jako bardzo poważny.



PEKIN, CHINY. — Matka Teresa żegna się tradycyjnym hinduskim ukłonem z Deng Pufang, synem chińskiego przywódcy, po spotkaniu w czasie którego dyskutowano sprawy związane z udzielaniem pomocy inwalidom. (UPI)